

NOWA Teraz jesteśmy co tydzień! bilgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Bilgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

0 włoś od tragedii



Drzewo spadło na samochód!

STRONA 3

58-letni kierowca został zakleszczony w aucie. Z obrażeniami został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala

Awantura na zebraniach sołeckich. Wójt pozywa postać o zniesławienie



Wójt Dariusz Świerczyński zapowiada pozew przeciwko postaci Wiesławowi Różyńskiemu

STRONA 5

Co się dzieje z placem zabaw przy „Trójce”? Bilgorajski Matrix trwa



STRONA 6

Urzednicy podobno nie wiedzieli, dyrektor podobno sprawę zgłaszał. Ktoś rozumie, co się dzieje w Bilgoraju?

W Bilgoraju fortepian, mural czy może poidelka?

Rok temu mieszkańcy zdecydowali, że chcą w Bilgoraju też ni solankowej. Czym zaskoczą teraz?



STRONA 12

Próbuja żywić bilgorajskie miasteczko. A efekt?



STRONA 24

Będzie zmiana dyrektora OSiR w Bilgoraju?



STRONA 4

W sierpniu 2015 roku Eliza Rafał przejęła obowiązki dyrektora OSiR w Bilgoraju, zastępując zwolnionego Michała Furlepę

Zabiorą nam Hetmana? To czym dojedzie powiat?

STRONA 7



STRONA 3

Pod osłoną nocy, nieznany sprawca oblał olejem figurę na gorajskim cmentarzu

R E K L A M A

LUXMED

Bilgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca

- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

S T O P K A
NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

780 029 973

Kacper Kyc

Współpracownicy:

Michał Kańkowski

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

**OGŁOSZENIA
DROBNE DO GAZETY
PRZYJMUJEMY:**



**BIŁGORAJ
Armii Kraków 84**

**JÓZEFÓW
ul. Wojska
Polskiego 6**



**ZNAJDŹ
NAS NA**

facebook

Znany dziennikarz odwiedził Ziemie Biłgorajską

Znany dziennikarz telewizyjny, odkrywca i pasjonat historii, Adam Sikorski, znów na Ziemi Biłgorajskiej. Autor programu „Było nie minęło” tym razem prezentuje tajemnice partyzanckich twierdz oraz ich lokalizacje. Całość jak zwykle okraszona wspaniałymi opowieściami i anegdotami oraz oryginalnością wypowiedzi. W odcinku m.in. Aleksandrów i okolice. Koniecznie prosimy znaleźć trochę czasu, usiąść wygodnie i obejrzeć film, który można znaleźć na Kanale Historycznym Adama Sikorskiego na YouTube.

Tomasz Zalewa



Adam Sikorski odwiedził m.in. Aleksandrów i okolice

Brama cmentarna w końcu jak nowa

Wygląda jak nowa. Do użytku została właśnie oddana zabytkowa brama cmentarna w Biłgoraju – Puszczy Solskiej. Remont tego neobarokowego obiektu z 1906 r. odbywał się w ramach projektu „Odnowienie bramy cmentarza parafialnego obrządku rzymskokatolickiego Puszcza Solska przy ul. Krzeszowskiej w Biłgoraju”. Koszt to 180 000 tys. zł (176 400 z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków oraz 3 600 od Gminy Miasta Biłgoraj jako zabezpieczenie wkładu własnego). Brama cmentarna była po raz ostatni remontowana w połowie lat 90. XX w., a w czasie II wojny była ostrzeliwana z wieży kościelnej przez niemieckiego snajpera.

Tomasz Zalewa



Brama cmentarna w Puszczy Solskiej została postawiona w 1906 roku

Wiosna we wrześniu w gminie Biłgoraj?!

To nie są archiwalne zdjęcia, tylko aktualne obrazy z Dąbrowicy (gm. Biłgoraj). A tu w najlepsze zakwitły właśnie drzewka i bzy. Wiosna wraca we wrześniu?

- Zwykle taka sytuacja pojawia się po suchym lecie, kiedy niektóre drzewa jesienne deszcze uznają za początek wiosny - tłumaczy ogrodnicy.

Tomasz Zalewa



W gminie Dąbrowica we wrześniu zaczęły kwitnąć drzewa

BCK rozpoczyna nowy sezon zajęć

Biłgorajskie Centrum Kultury ma gotowy plan zajęć tematycznych na nowy sezon. Nabór uzupełniający do już istniejących grup, ale też na premierowe wydarzenia, rusza łądą dzień. Podpowiadamy, jak i kiedy można się zgłaszać.

Tomasz Zalewa



To plan zajęć dla mieszkańców organizowanych w nowym sezonie przez BCK

TVN w Biłgoraju. Choć tor jeszcze w budowie



Jeden z odcinków programu „Automaniak” powstawał na Autodromie w Biłgoraju

Jeszcze formalnie nie jest gotowy, cały czas trwa jego budowa, ale telewizje już ustawiają się w kolejce do Autodromu Biłgoraj. Strach pomyśleć, co to będzie, jak zostanie oddany do

użytku. Do Biłgoraja przyjechał TVN i program „Automaniak”, a tu kręcili m.in. zdjęcia z testami samochodów.

Tomasz Zalewa

Relikwiaria już zamontowane



Nowe relikwiaria zostały zamontowane w bocznych nawach biłgorajskiego kościoła

W bocznych nawach w parafii Chrystusa Króla w Biłgoraju pojawiły się nowe relikwiaria. To specjalne ozdobne gabloty służące do przechowywania i ekspozycji relikwiarzy z relikwiami Świętych. To właśnie ta parafia jako jedna z pierw-

szych w Polsce otrzymała relikwie błogosławionej rodziny Ulmów z Podkarpacia, zamordowanej przez Niemców podczas II wojny światowej.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

602 127 870

Drzewo spadło na samochód! O włos od tragedii w gminie Józefów



Kierowca stracił panowanie nad autem i zjechał do przydrożnego rowu

Wypadek na drodze wojewódzkiej nr 849 w gminie Józefów.

W miejscowości Borowina rosnące przy jezdni suche drzewo nagle po prostu przewróciło się na przejeżdżający tędy samochód. Na miejscu lądował śmigłowiec LPR. Z poważnymi obrażeniami ciała do szpitala został przetransportowany 58-letni mężczyzna.

Oficer dyżurny biłgorajskiej komendy zgłosił o zdarzeniu z udziałem samochodu osobowego w miejscowości Borowina otrzymał w środę około godziny 16.

Skierowani na miejsce poli-

cjanci wstępnie ustalili, że drogą wojewódzką 849 jechał 58-letni mieszkaniec Krakowa. W pewnym momencie w volkswagena, którym kierował, uderzyło złamane drzewo.

Mężczyzna stracił panowanie nad autem i zjechał do przydrożnego rowu. Zakleszczonego w pojeździe 58-latkę uwolnili strażacy. Mieszkaniec Krakowa z obrażeniami ciała został przetransportowany Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym do szpitala.

Droga w miejscu wypadku na czas czynności była zablokowana. Policjanci kierowali podróżujących na wyznaczone objazdy.

Tomasz Zalewa



Volkswagen, którym jechał mieszkaniec Krakowa, został kompletnie zniszczony



To właśnie to wysuszone drzewo przewróciło się nagle na jadący obok samochód



58-letni kierowca w ciężkim stanie został przetransportowany śmigłowcem do szpitala

Wandale zniszczyli kościelną figurę

Akt wandalizmu w Goraju. Nie wiadomo, w czym i komu przeszkadzała figura Matki Bożej Niepokalanej przy gorajskim parafialnym cmentarzu, ale pod osłoną nocy została oblana olejem. Wśród mieszkańców spore poruszenie, bo to ważne miejsce dla lokalnej społeczności.

Figurka Matki Bożej przy gorajskim cmentarzu jest datowana na 1926 rok. To bardzo ważny obiekt sztuki sakralnej dla miejscowych parafian. Przy figurce zbierają się podczas poświęcenia pól, podczas Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, składane są tam wieńce i kwiaty dziękczynne. Ponad 100-letnia figura



Pod osłoną nocy, figura przy cmentarzu w Goraju została oblana olejem

jest bardzo ważnym elementem różnych świąt kościelnych i państwowych, ma również znaczenie estetyczne, od lat zdobi wejście na cmentarz, stanowiąc nierozrwalną część krajobrazu.

- Zachęcamy do modlitwy wynagradzającej słowami suplikacji Panu Jezusowi i jego Najświętszej Matce za to bluźnierstwo oraz do modlitwy za sprawców o nawrócenie i ducha pokuty, a także do nawiedzenia figury i modlitwy - apeluje parafia pw.św. Bartłomieja Apostoła w Goraju.

Poszukiwania sprawcy trwają. Na razie bez żadnego skutku. Za obrazę uczuć religijnych i zniszczenie mienia grożą kary finansowe oraz kara pozbawienia wolności do dwóch lat.

Tomasz Zalewa

Mieli pecha w Biłgoraju. Kierowca i pasażer mogą pójść siedzieć

Dwóch młodych mężczyzn „wpadło” podczas rutynowej kontroli drogowej w Biłgoraju. 25-latek kierował volkswagenem pomimo orzeczonego w stosunku do niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Z kolei 22-letni pasażer okazał się poszukiwanym do odbycia kary pozbawienia wolności.

ni mieszkaniec biłgorajskiej gminy wsiadł za kierownicę pomimo posiadanego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mężczyzna podróżował ze znajomym.

Po sprawdzeniu w policyjnych bazach okazało się, że 22-letni pasażer jest poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności. Mieszkaniec powiatu tomaszowskiego trafił do policyjnej celi. Zostanie przewieziony do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe kilkadziesiąt dni.

25-latek, który kierował samochodem pomimo zakazu, odpowie przed sądem. Grozi mu kara pozbawienia wolności od trzech miesięcy do nawet pięciu lat.

Policjanci biłgorajskiej drogówki w środku dnia na ulicy Zamojskiej w Biłgoraju zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę volkswagena.

W trakcie rutynowych czynności okazało się, że 25-let-

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

POSZUKUJEMY

ELEKTRYK-ELEKTROMONTER UTRZYMANIA RUCHU

ZAKRES OBOWIĄZKÓW

- utrzymanie ciągłości pracy maszyn w zakładzie, zapewnianie prawidłowej pracy maszyn i urządzeń pod kątem elektromechanicznym
- przeprowadzanie napraw układów sterowania w zakresie elektryki, automatyki sterowania i mechaniki maszyn
- konserwacja, serwis i przeglądy okresowe maszyn i urządzeń technicznych

WYMAGANIA

- wykształcenie techniczne o profilu elektrycznym lub pokrewnym
- umiejętność czytania schematów elektrycznych i dokumentacji technicznej
- uprawnienia SEP do 1kV lub wyższe
- umiejętność obsługi narzędzi i urządzeń diagnostycznych
- znajomość przepisów BHP
- gotowość do pracy w systemie 3-zmianowym, w perspektywie kilku miesięcy przejście na system czterobrygadowy

OFERUJEMY

- stabilne zatrudnienie w nowoczesnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- umowę o pracę na pełny etat
- atrakcyjne wynagrodzenie, system premii i nagród
- przyjazną atmosferę w międzynarodowej firmie

Zainteresowanych prosimy o składanie podania w dziale kadr Spółki lub drogą mailową: rekrutacja@leier.pl

Leier Polska S.A.
23 - 414 Majdan Stary, Cegielnia Markowice 5
tel. 84 - 685 - 19 - 60

Będzie zmiana dyrektora OSiR w Biłgoraju?

W Biłgoraju aż huczy od informacji dotyczących zmiany na stanowisku dyrektora biłgorajskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Do Nowej Gazety Biłgorajskiej napływają już nawet nazwiska osób, które rzekomo zastąpiły Elizę Rafał. Jak jest w rzeczywistości? Sprawdziliśmy.

Od dawna mówi się o zmianie dyrektora biłgorajskiego OSiR-u. Obecnie pełniącą obowiązki dyrektora jest Eliza Rafał. Do naszej redakcji napływają informacje, jakoby dokonano już zmiany na tym stanowisku. Padły nawet konkretne nazwiska.

Pomimo licznych prób nie udało nam się skontaktować telefonicznie z numerem, który powinien odebrać dyrektor OSiR. Sprawdziliśmy więc u źródła i zapytaliśmy burmistrza Wojciecha Glenia, czy zmienił bądź planuje



Już w sierpniu 2015 roku Eliza Rafał przejęła obowiązki dyrektora OSiR w Biłgoraju, zastępując zwolnionego Michała Furlepę

zmienić dyrektora podległego pod Urząd Miasta Ośrodka Sportu.

- Wysoce prawdopodobna jest zmiana na tym stanowisku. Jednak na dzisiaj nie ma jeszcze żadnych decyzji - przekazał nam w ubiegłym tygodniu Krzysztof Rzeźnik, rzecznik prasowy UM Biłgoraja.

nr



WASZE KOMENTARZE Z:

A co o planowanych zmianach w OSiR w Biłgoraju mówią mieszkańcy? Od komentarzy zaroilo się w mediach społecznościowych Nowej Gazety Biłgorajskiej:

* Rządzenie nie jest łatwe, oj nie jest. Łatwo się krytykowało poprzednika, łatwo się manipulowało ludźmi z kłamliwymi cenami wody w Biłgoraju. Teraz, jak trzeba wejść w nowe buty, okazuje się to bardzo trudne.

* I tak za długo była dyrektorem, jeszcze porządki w BCK by się przydały.

* Mamy nadzieję, że na stanowisku dyrektora OSiR w Biłgoraju będzie powołana osoba kompetentna, dla której sport nie jest tematem tabu, który jest otwarty na zmiany, rzetelny, pracowity dobry dla ludzi

i widzimy tylko jedną osobę na to stanowisko!!!

* Czy ta pani wygrała jakiś konkurs, aby w publicznym miejscu być dyrektorem?

Może, panie Gleń, warto zmienić standardy, a właściwie ich brak... i takowy konkurs zorganizować?

* Czy to prawda, że zmieniają strukturę po to, żeby ta pani miała inne stanowisko? Czy na stanowiska samorządowe nie powinno być konkursów, żeby każdy miał szansę powalczyć o miejsce pracy? To pytanie do władz miasta.

* Pani dyrektor najpierw wygrała konkurs na stanowisko w OSiR i pracowała tam kilka lat i miała doświadczenie, zanim została dyrektorem. Pracownik samorządowy, który jest z konkursu, nie musi jeszcze raz go przechodzić.

* Myślę, że kierownictwo na Osirze jest ok., ale niektórym pracownikom przydałby się silny kop w d..., ten pan w okularach ciągle spaceruje i dyskutuje z ludźmi, zamiast wziąć się do roboty, a i ci na siłowni też takie nieróbstwo.

Strażacy emeryci z całego województwa spotkali się w Biłgoraju. Obradowali i zwiedzali przez dwa dni

Przez lata czuwali nad bezpieczeństwem mieszkańców całego województwa lubelskiego. We wtorek, 10 września przyjechali do Biłgoraja na dwudniowy zjazd strażaków emerytów z całej Lubelszczyzny. Doroczne spotkanie rozpoczęli w świetlicy PSP w Biłgoraju.

Związek Emerytów i Rencistów Pożarnictwa powstał w Biłgoraju 30 lat temu. Dziś jest to cała rzesza emerytów - byłych strażaków zawodowych. Biłgorajskie koło łącznie liczy 40 członków. W całym województwie są ich setki. Tradycją strażaków emerytów z województwa lubelskiego jest, że co roku spotykają się w innym miejscu Lubelszczyzny.

- Tradycją jest, że raz w roku organizujemy takie posiedzenia wyjazdowe po to, żeby omówić nasze sprawy związkowe, jak również poznać najciekawsze miejsca w każdym powiecie - mówi Stanisław Marek, prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa w Lublinie.

W tym roku padło na spotkanie w Biłgoraju.

- W tym roku współorganizacja wydarzenia przypadła w udziale nam. Zaplanowaliśmy to wydarzenie na dwa



Strażacy emeryci z województwa lubelskiego spotkali się w Biłgoraju. Obradowali i zwiedzali przez dwa dni

dni. Pierwszego dnia będziemy zwiedzali miasto, następnie spotkanie i posiedzenie Zarządu w Glinach. Zaplanowaliśmy również wycieczkę do Osuch oraz do Górecka Kościelnego - wyjaśnia Piotr Cieślak, prezes Koła ZEIRRP w Biłgoraju.

Strażacy emeryci bardzo cenią sobie te spotkania i chętnie biorą w nich udział.

- Od 15 lat jestem na emeryturze, ale sentyment pozostał. Nadal chcemy się spotykać, rozmawiać. Raz w miesiącu tutaj, w Biłgoraju, mamy spotkania Koła, organizujemy też spotkania opłatkowe, Dzień Strażaka. Organizowane są wycieczki dla członków z terenu woj. lubelskiego oraz inne formy wypoczynku - wylicza Wiesław Bielak, emerytowany strażak z Biłgoraja.

W sumie do Biłgoraja przyjechali przedstawiciele 21 kół z terenu województwa lubelskiego.

Natalia Račaitis



Strażacy emeryci przy kawie i ciście obradowali o sprawach związkowych



Strażacy z całego województwa spotykają się na corocznym posiedzeniu wyjazdowym. W tym roku padło na Biłgoraj



Wiesław Bielak

emerytowany strażak z Biłgoraja, członek Zarządu

Moja pierwsza przygoda ze Strażą Pożarną miała miejsce w stanie wojennym i trwała od 1981 do 2009 roku. W 1981 roku odbywałem zasadniczą służbę wojskową tutaj w kolumnie. Następnie, po szkoleniach, ukończeniu szkół pożarniczych, była to zawodowa straż pożarna, Od 15 lat jestem na emeryturze, ale strażakiem jest się całe życie.



Piotr Cieślak

prezes Koła ZEIRRP w Biłgoraju

Chcemy naszym kolegom pokazać naszą piękną Ziemię Biłgorajską i wspólnie obradować nad sprawami Związku.



Jan Małyszka

członek Zarządu Powiatu Biłgorajskiego i Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP w Biłgoraju

Gościmy dziś na przepięknej Ziemi Biłgorajskiej emerytowanych strażaków. Takie spotkania są organizowane co roku w innym powiecie. Panowie spotykają się, zwiedzają powiat. Te spotkania są bardzo ważne, seniorzy mają wiele rzeczy do przekazania i pokazania. Ziemia Biłgorajska jest bogata w historię, tradycję. To również duch strażacki, który z początku opierał się na jednostkach OSP, a później powstała jednostka PSP.



Anatoliusz Komanowski

to założyciel i wieloletni prezes Koła. Aktywnie uczestniczy w spotkaniach strażaków emerytów i pełni funkcję honorowego prezesa Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa w Biłgoraju

Awantura na zebraniach sołeckich. Wójt pozywa posła o zniesławienie

Gmina Biłgoraj:
Gorąco było na zebraniach sołeckich w Gromadzie i Majdanie Gromadzkim. Obrady dotyczące funduszu sołeckiego przerozdziły się w awanturę. Wójt Dariusz Świerczyński zapowiada pozew przeciwko posłowi Wiesławowi Różyńskiemu, który miał go obrażać i znieważać na zebraniach sołeckich.

We wszystkich sołectwach na terenie gminy Biłgoraj trwają zebrania wiejskie w sprawie funduszu sołeckiego. Mieszkańcy decydują, na co w budżecie gminy na 2025 rok przeznaczyć część pieniędzy tylko na potrzeby danego sołectwa. 4 września wójt Dariusz Świerczyński spotkał się z mieszkańcami miejscowości Majdan Gromadzki, a następnie Gromady. Jak się okazuje, emocje po tych spotkaniach jeszcze nie opadły. Merytoryczna dyskusja o potrzebach mieszkańców zesłała na drugi plan, a emocje, żale i krzyki wzięły górę. Mieszkańcy twierdzą, że awanturę rozpoczął poseł Wiesław Różyński, który na zebraniach zjawił się w charakterze mieszkańca.

- 4 września w zebraniu w Majdanie Gromadzkim udział wzięło około 20 osób. Jako jeden z pierwszych przyszedł poseł Różyński, który nie jest mieszkańcem naszego sołectwa. Zebranie otworzyła pani sołtys i radna, Danuta Ligaj. Mówiliśmy o planach, na co wydać pieniądze. Padły różne propozycje - budowa chodnika, remont drogi, naprawa mostu, remont starej świetlicy. W sumie przeszło 32 tys. zł zostało podzielone zgodnie z sugestiami mieszkańców, a cała rozmowa była merytoryczna i spokojna - mówi Kazimiera Adamek z Majdanu Gromadzkiego, która 4 września pełniła funkcję przewodniczącej zebrania sołeckiego.

Awantura o interpelację i drogę

Z relacji przewodniczącej zebrania wynika, że gorąco zaczęło się robić, gdy sołtys Danuta Ligaj odczytała interpelację złożoną przez Jana Majewskiego, radnego sąsiedniego okręgu z Gromady,

który 30 sierpnia pisał do wójta w imieniu mieszkańców Majdanu Gromadzkiego i Gromady o konieczności naprawy placu zabaw w Majdanie Gromadzkim, wyliczając przy tym szereg nieprawidłowości. Interpelacja oburzyła mieszkańców oraz panią sołtys i radną w jednej osobie, która uważa, że interwencja radnego z innego okręgu to zagrywka polityczna i próba zdyskredytowania jej osoby w oczach mieszkańców.

- Codziennie jestem na tym placu zabaw z dzieckiem i nie zgadzam się, że jest w tak fatalnym stanie, jak wskazuje pan Majewski - mówiła jedna z mieszkank.

- Nie sądzę, by pan Majewski bawił się z dziećmi na tym placu zabaw. Myślę, że został wykorzystany do siania nienawiści i zamętu w naszej miejscowości - kwituje pani Adamek.

Emocje sięgnęły zenitu, gdy wójt Świerczyński poinformował, że dzięki wsparciu posła Małgorzaty Gromadzkiej pozyskał dofinansowanie na remont drogi w Majdanie Gromadzkim.

- Gdy wójt poinformował, że pani poseł Gromadzka przyczyniła się do pozyskania funduszy na remont drogi, włączył się pan poseł, który zarzucił wójtowi, że mówi nieprawdę. Emocje wzięły górę, nie można było uspokoić pana posła, jego mowa była obraźliwa, a cała złość, która eskalowała, skierowana była na pana wójta - relacjonuje pani Adamek.

- Później ludzie zaczęli krzyczeć, w końcu jako przewodnicząca zebrania odebrałam panu posłowi głos, a chwilę później wyszedł, pozostawiając niesmak - dodaje.

W Gromadzie było ich słyhać na ulicy

Jak się okazuje, nie był to koniec burzliwych obrad na ten dzień. Po spotkaniu w Majdanie Gromadzkim odbyło się kolejne w Gromadzie, również z udziałem wójta i posła, które było jeszcze bardziej burzliwe niż w Majdanie Gromadzkim.

- Nie byłem na zebraniu, ale na zewnątrz słyszałem, jak krzyczeli. Coś strasznego się tam działo, to nie była normalna rozmowa - mówi jeden z sąsiadów, który z daleka słyszał krzyki wydobywające się z remizy OSP w Gromadzie.

Wójt Dariusz Świerczyński



Wiesław Różyński
poseł na Sejm RP

Celem mojej obecności było sprostowanie rażącej nieprawdy dotyczącej drogi [red.: w Majdanie Gromadzkim] oraz budżetu gminy Biłgoraj rozpowszechnianej przez wójta Dariusza Świerczyńskiego.

ski potwierdza, że sytuacja w Gromadzie była daleka od normalnej.

- Jestem rozczarowany postawą pana posła, ale również pana radnego Jana Majewskiego, który jako przewodniczący spotkania powinien upomnieć pana Różyńskiego jako mieszkańca, przywołać do porządku, a nawet wyprosić. To, co się tam działo, przekraczało wszelkie formy i dobrego zachowania, i współzycia społecznego - mówi wójt.

Wójt przyznaje, że mieszkańcy Gromady biernie przysłuchiwali się temu, co mówi poseł, byli zdezorientowani i nikt nie zainterweniował. Dopiero następnego dnia Strażacy Ochotnicy przyszli przeprosić, że nie zgłosili konfliktu.

- Pan poseł wyzywał mnie od kłamców, głupków. Powiedziałem mu, że to nie przystoi, że wstyd, że tak się zachowuje. Nawet pouczyłem go, że łamie prawo i grozi mu kara pozbawienia wolności do lat dwóch, jeżeli będzie komuś ubliżał, pomawiał, szkalował. Tak mówi prawo. Pan poseł uspokoił się na kilka minut i zaczął ponownie. Padły słowa: „jakkbym wiedział, że jesteś taki głupi, to bym cię nigdy do pracy nie wziął”. Powiedział to do mnie jako do wójta, bo przecież byłem tam jako wójt gminy Biłgoraj na zaplanowanym spotkaniu sołeckim - przyznaje wójt Świerczyński.

Poseł: To moje sołectwo i mój okręg

Zapytaliśmy posła Różyńskiego, po co pojawił się na obu spotkaniach i czy rzeczywiście przyszedł, by szkalować wójta.

- Majdan Gromadzki jest



Dariusz Świerczyński
wójt gminy Biłgoraj

Ja przybyłem na spotkanie, bo chciałem mieszkańcom pomóc. Pan poseł nie był zainteresowany omawianiem spraw sołeckich, tylko zajął się atakowaniem mojej osoby, sposobem mojego zarządzania. Ja nie ujmuję byłemu wójtowi tego, co zrobił, cieszę się, że tyle zrobił. Ale pan poseł sam zdecydował, że odchodzi z samorządu na rzecz polityki, a jego następcą mieszkańcy wybrali mnie i powinien to uszanować.

moim okręgiem wyborczym do Rady Gminy i to było powodem mojego udziału w spotkaniu. Moje wystąpienie dotyczyło drogi łączącej Majdan Gromadzki z Gromadą, o którą skutecznie zabiegałem i obecnie złożony jest projekt oraz zabezpieczone są środki na jej powstanie. Celem mojej obecności było sprostowanie rażącej nieprawdy dotyczącej wyżej wymienionej drogi oraz budżetu gminy Biłgoraj rozpowszechnianej przez wójta Dariusza Świerczyńskiego. Gromada to miejscowość, której jestem mieszkańcem i brałem udział w głosowaniach dotyczących funduszu sołeckiego na rok 2025 - wyjaśnia poseł Wiesław Różyński.

Jeśli chodzi o zaistniałą awanturę, to poseł komentuje krótko:

- Faktem jest, że w trakcie zebrania doszło do burzliwej dyskusji, w której brało udział wielu uczestników zebrania, a która powinna przebiegać w spokojniejszej atmosferze - komentuje Różyński.

Wójt szykuje pozew

Wójt Dariusz Świerczyński podkreśla, że nad tym, co się wydarzyło, nie może przejść do porządku dziennego i że nie była to tylko burzliwa dyskusja. - To znieważenie mojej osoby jest równoznaczne ze znieważeniem wszystkich wyborców, którzy oddali na mnie swoje głosy, a na to nie ma mojej zgody. Po konsultacji



Kazimiera Adamek
Majdan Gromadzki

Widać, że emocje po wyborach jeszcze nie opadły. Poseł Ziemi Biłgorajskiej powinien ludzi łączyć, a nie dzielić i pracować dla wspólnego dobra. Wójta Świerczyńskiego wybrali mieszkańcy, którzy chcieli go na tym stanowisku, dlatego obecny pan wójt zasługuje na szacunek i wsparcie, a nie nękanie na każdej sesji czy zebraniach.



Danuta Ligaj
sołtys i radna Majdanu Gromadzkiego

Nie spodziewałam się takiego obrotu spraw na zebraniu w naszym sołectwie, zwłaszcza że pan poseł nie należy do sołectwa Majdan Gromadzki. Ja bym oczywiście chciała, żeby pan poseł do nas przychodził, pomagał miejscowości i gminie i żeby przestał już żyć wyborami. Bardzo mi się nie podoba to, co się dzieje. Pan poseł nie może tak dalej robić, bo jeżeli my nadal będziemy żyć tymi wyborami, to przegramy wszystko. Pan poseł powinien przyjść i wesprzeć nowego wójta, a nie przychodzić i rozwalać, to, co już jest.

Art. 448 KC.

[Zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego] § 1.

W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę albo zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Art. 226 KK.

[Znieważenie funkcjonariusza lub konstytucyjnego organu] § 1.

Kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 2.

Przepis art. 222 § 2 stosuje się odpowiednio.

§ 3.

Kto publicznie znieważa lub poniża konstytucyjny organ Rzeczypospolitej Polskiej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

z prawnikiem zdecydowałem się złożyć zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa oraz pozew sądu cywilnego - potwierdza wójt Świerczyński. Dokumenty mają trafić do organów w najbliższych dniach. Pełnomocnik wójta ma złożyć zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa (z art. 226 w związku z art. 212

kk.), jakim jest znieważenie funkcjonariusza publicznego. Natomiast do Sądu Cywilnego przygotowywany jest pozew o naruszenie dóbr osobistych i dobrego imienia na podstawie art. 23 z w związku z 24 oraz art. 448 Kodeksu Cywilnego.

Natalia Raćaitis

Co się dzieje z placem zabaw przy „Trójce”? Biłgorajski Matrix trwa

Dziwna, bardzo dziwna sprawa z placem zabaw przy „Trójce” w Biłgoraju. Burmistrz i urzędnicy twierdzą, że o wyłączonym z użytku obiekcie nic nie wiedzieli i lada moment wybierają się na audyt. Tymczasem dyrektor szkoły twierdzi, że sprawę zgłosił już dawno i ma już nawet wycenę od burmistrza.

O tym, że plac zabaw przy biłgorajskiej „Trójce” od ponad roku jest wyłączony z użytku i zamknięty na kłódkę, pisaliśmy kilka tygodni temu na łamach naszego tygodnika. Sprawę poruszył na sierpniowej sesji wiceprzewodniczący Rady Miasta, Ireneusz Bulicz, który zaapelował o naprawę obiektu.

Burmistrz: Nic nie wiedzieliśmy

Burmistrz Wojciech Gleń twierdził, że o zamkniętym placu zabaw również dowiedział się właśnie na sierpniowej sesji.

- Dziękuję za informację, bo nie mieliśmy tej wiedzy, że coś tam jest nie tak. Zajmiemy się tym placem zabaw – zapewniał burmistrz Gleń podczas sesji.



Największy w Puszczu plac zabaw od ponad roku zamknięty jest na kłódkę. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 twierdzi, że już w maju zgłosił to nowemu burmistrzowi. Wojciech Gleń twierdzi, że o sprawie dowiedział się w sierpniu

W środę, 11 września sprawdziliśmy, jak wygląda sytuacja, bo obiekt nadal zamknięty jest na klucz. Urzędnicy Urzędu Miasta zapewniali nas, że o sprawie już wiedzą i zajmą się nią w najbliższym czasie.

- W najbliższym czasie sprawdzimy, jaki dokładnie jest problem na tym placu zabaw i podejmiemy kroki tak, aby jak najszybciej mógł zostać ponownie otwarty – mówił Krzysztof Rzeźnik, Pełnomocnik ds. kontaktów z mediami UM Biłgoraja.

Dyrektor Majewski: Zgłosiłem w maju. Mam nawet wycenę

Odpowiedz Jana Majewskiego, dyrektora SP nr 3 w Biłgoraju, rzuciła inne światło na sprawę. Dyrektor twierdzi, że sprawę placu zabaw do Urzędu zgłosił burmistrzowi w maju tego roku, a urzędnicy już w czerwcu dokonali audytu i wycenili naprawę.

- W czerwcu otrzymaliśmy odpowiedź od burmistrza, że zadanie naprawy zostanie zawarte w budżecie na przyszły rok. Wiceprzewodniczący składa inter-

pelację, a nie wie, że Urząd Miasta wystosował już odpowiedź, że zadanie jest oszacowane przez Referat Inwestycji na 200 tys. zł i będzie zapisane w budżecie na przyszły rok? Ja mam to na piśmie – zapewnia dyrektor szkoły, Jan Majewski.

Dyrektor twierdzi, że Referat Inwestycji wycenił uszkodzone zabawki, uszkodzoną nawierzchnię.

- Ja, jako dyrektor, nie mogę narazić dzieci na niebezpieczeństwo – komentuje zamknięcie placu zabaw.

Natalia Račaitis



Jan Majewski

dyrektor SP nr 3 w Biłgoraju

W czerwcu otrzymaliśmy odpowiedź od burmistrza, że zadanie naprawy [red.: placu zabaw] zostanie zawarte w budżecie na przyszły rok



Wojciech Gleń

burmistrz Biłgoraja

Nie mieliśmy tej wiedzy, że coś tam jest nie tak. Zajmiemy się tym placem zabaw

Żłobki nie takie darmowe! Rodzice muszą wyłożyć sporą kasę

A miało być tak pięknie! Prawie 300-procentowa podwyżka cen za żłobek miała wyjść na dobre rodzicom i miastu. Ale nie wszyscy rodzice skaczą z radości, że cena poszła z 559 zł do 1500 zł do góry. Bo okazuje się, że tak całkiem za darmo nie będzie i sporą kasę trzeba na początek jednak wyłożyć.

O podwyżkach cen za samorządowy żłobek w Biłgoraju pisaliśmy pod koniec sierpnia, kiedy to miejscy radni uchwalili zwiększenie opłaty za żłobek z 559 zł do 1500 zł.

Miało być drożej, ale korzystniej

Skarbnik miasta od razu zapewniał, że dla rodziców taki układ wyjdzie korzystniej.

- Wyraźnie chciałbym podkreślić, że ten koszt zostanie

poniesiony w ramach programu (...). Dla rodzica ta opłata będzie pokryta w całości ze środków budżetu państwa. Zwracamy się z prośbą do wszystkich rodziców, by złożyli wnioski jak najszybciej, gdy tylko będzie to możliwe – tłumaczył skarbnik Roman Żuk.

Tyle że rodzice od początku nie wierzyli w ten różowy scenariusz. Obawiali się o utratę świadczenia z Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego, o wysoką opłatę za pierwszy miesiąc.

Przekazali nam, że od razu poinformowano ich, iż za październik będą musieli zapłacić 1500 zł opłaty z własnej kieszeni, a ZUS dopiero później zrefunduje poniesione koszty za pierwszy miesiąc.

Będzie drożej...

Dwa tygodnie czekaliśmy na potwierdzenie z Urzędu Miasta, czy obawy rodziców są uzasadnione. Efekt dwu-

tygodniowych zmagania z odpowiedzią na nasze pytanie nadszedł 11 września na naszą redakcyjną skrzynkę.

- Zgodnie z § 10 ust. 9. Statutu żłobka „Opłaty (...) wnoszą się do 10 każdego miesiąca z góry za dany miesiąc (...). W związku z powyższym każdy rodzic, którego dziecko uczęszcza do Samorządowego Żłobka, powinien wnieść opłatę w wysokości 1500 zł za miesiąc październik. Rodzice, którzy skorzystają z programu „Aktywny rodzic”, od listopada nie będą już ponosić opłaty za żłobek (z wyjątkiem opłaty za wyżywienie). Pierwsza płatność zostanie potraktowana natomiast jako kaucja, która zostanie zwrócona rodzicom w momencie, w którym wypiszą dziecko z placówki. „Kaucja” jest konieczna, ponieważ pieniądze z ZUS-u będą trafiać do Samorządowego Żłobka z końcem miesiąca – czytamy w odpowiedzi.

Rodzice: Przecież każda mama na zbyciu 1500 zł

Co to oznacza w praktyce? Że obawy rodziców są jednak uzasadnione. Rodzice nie kryją oburzenia.

- Czyli my teraz musimy wyłożyć 1500 zł za październik tzw. kaucji, bo ZUS odda miastu pieniądze pod koniec października. Miastu! Bo te pieniądze pójdą prosto na konto miasta. Ale miasto nam tych pieniędzy teraz nie odda, tylko przetrzyma wiele miesięcy, dopóki nasze dzieci nie zostaną wypisane. Czyli opłata za październik będzie dla miasta podwójna. A rodzice niech sobie robią, co chcą, przecież każdy ma na początku roku szkolnego 1,5 tysiąca zł na zbyciu, zwłaszcza mama wracająca po macierzyńskim do pracy! A proszę pomyśleć, że niektórzy mają bliźniaki! Cała wypłata na kaucję za żłobek! Rzeczywiście wielka pomoc dla rodziców! Po co mówi się, że to

pomoc dla rodziców, skoro my tych pieniędzy w ogóle nie zobaczymy, a sporo osób jeszcze straci przez to 1000 zł z RKO. Kpina, a nie pomoc rodzinie! – grzmią zbulwersowani rodzice.

Na prośbę rodziców zapytaliśmy również urzędników o wymierne korzyści dla dzieci i rodziców z podniesienia cen za żłobek. Na te pytania odpowiedzi nie uzyskaliśmy.

Natalia Račaitis

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

📍 Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
☎ 84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

Zabiorą nam Hetmana? Czym dojedzie powiat?

Mimo próśb i apeli ze strony samorządowców i posłów różnych partii politycznych, PKP IC wciąż gra na zwłokę odnośnie pociągu IC Hetman. - Uważam, że pasażerowie i mieszkańcy powinni wiedzieć, co się wyprawia w państwowym przewoźniku kolejowym. Nie zamierzamy składać broni – mówi Michał Kańkowski, aktywista kolejowy z Biłgoraja, który współpracuje z lokalnymi stowarzyszeniami prokolejowymi.

Manipulacją jest cytowane stwierdzenie „Dzięki zapewnieniu dedykowanego połączenia Hrubieszów - Kraków, przejazd z Zamościa do Krakowa po raz pierwszy w historii możliwy będzie w czasie poniżej 4 godzin, a z Hrubieszowa w czasie poniżej 5 godzin”. Skrócenie czasu jazdy wynika bowiem wyłącznie ze zmiany trasy z dotychczasowej: Hrubieszów – Zamość – Stalowa Wola – Leżajsk – Łańcut – Rzeszów – Dębica – Kraków, na trasę: Hrubieszów – Zamość – Stalowa Wola – Tarnobrzeg – Mielec – Dębica – Kraków, oraz z zaniechania zmiany trasy ze spaliny na elektryczną na trasie pociągu. W całości pojedzie on w trakcji spaliny od Hrubieszowa do Krakowa. Powyższe zmiany w żaden sposób nie wykluczają utrzymania bezpośredniego połączenia z Wrocławiem, Katowicami, Gliwicami i Opolem gdyż składy pociągów Hetman i Galicja można łączyć i dzielić na stacji Kraków Główny, tak samo jak zaplanowano to w przyszłym rozkładzie jazdy w przypadku pociągów Gdynia – Zakopane/Krynica Zdrój. Czas potrzebny na łączenie składów wagonowych w stacji Kraków Główny zamyka się w granicach 30 minut. Czas zaplanowany na przesiadkę między pociągami Hetman i Galicja wynosi zaś 22 minuty. Różnica 8 minut jest więc jedynie kosmetyczna. Co więcej, dla pociągu Galicja zaplanowano nawet wydłużone postoje w stacji Kraków Główny trwające odpowiednio, 12 minut na kursie z Przemyśla i 16 minut na kursie z Berlina, które operacje łączenia i dzielenia składów czynią neutralną dla ruchu po-



Samorządowcy z Zamojszczyzny, w tym burmistrz Biłgoraja Wojciech Gieł, podpisali się pod petycją do ministra infrastruktury. Chodzi o planowane skrócenie trasy ważnego połączenia kolejowego

ciągów na magistrali Rzeszów - Kraków - Katowice - Wrocław.

Jednocześnie przedstawiciel PKP Intercity S.A. przemilczał następujące kwestie nie pasujące do głównej tezy wypowiedzi:

Jesienią 2024 roku rozpoczyna się zaplanowana na okres co najmniej kilku lat modernizacja katowickiego węzła kolejowego, która będzie skutecznie dezorganizować skomunikowania pociągów z kierunku Wrocławia i Katowic z pociągami ruszającymi dalej na wschód ze stacji Kraków Główny.

W roku 2025 rusza modernizacja linii kolejowych w okolicach Tarnobrzega, która na okres około 2 lat uniemożliwi kursowanie pociągów dalekobieżnych przez odcinek Stalowa Wola – Tarnobrzeg – Dębica, czyli trasą zapewniającą rekordowo krótkie czasy przejazdu. Efekt przyspieszenia, którym chwali się PKP Intercity S.A. będzie więc niezwykle krótkotrwały.

Przedstawiciel PKP Intercity unika wstydlivej sprawy zastąpienia komfortowego składu wagonowego na odcinku Hrubieszów – Kraków starymi podmiejskimi szynobusami ściągniętymi do Polski z Holandii po wycofaniu ich z ruchu przez tamtejsze koleje. Taka operacja, co oczywiste przełoży się na skokowe obniżenie komfortu podróży. Tymczasem wiele wskazuje, iż to właśnie ten tabor mógł być przyczyną nieko-

rzystnych zmian w ofercie. Wedle informacji jakie nieoficjalnie potwierdzają pracownicy PKP Intercity S.A., w przedłożonym do konsultacji między przewoźnikami 29 stycznia 2024 roku projekcie rozkładu jazdy pociągów na lata 2024/2025, planowana była obsługa Zamojszczyzny pociągiem Intercity relacji Hrubieszów Miasto / Przemyśl – Słupsk kursującym przez Zamość, Stalową Wolę, Tarnobrzeg, Rzeszów (łączenie z częścią z Przemyśla), Kraków, Katowice, Wrocław i Poznań, co stanowiło kontynuację utrzymania lubianego przez pasażerów połączenia. W lutym 2024 roku dopuszczenie do ruchu po polskiej sieci kolejowej otrzymały wspomniane wcześniej ex-holenderskie podmiejskie pojazdy należące obecnie do firmy SKPL Cargo Sp. z o.o. i to miało wpłynąć na zmianę przygotowanej wcześniej oferty.

Manipulacją jest stwierdzenie „zgodnie z prognozami powyższe zmiany znacząco poprawią popularność połączeń do Hrubieszowa – tak, jak to miało miejsce po wprowadzeniu analogicznych rozwiązań w połączeniu do Jasła, Sanoka i Zagórza”. Pociągi relacji Kraków – Zagorz, obsługiwane są od grudnia roku 2020 starymi regionalnymi szynobusami dzierżawionymi przez PKP Intercity S.A. do SKPL Cargo Sp. z o.o. Należy odnotować, iż podobny model obsługi był już przez PKP Intercity S.A. „te-

stawiany” na trasie Hrubieszów – Rzeszów w okresie grudzień 2018 – czerwiec 2019 i poniósł sromotną klęskę! Zastąpienie komfortowego składu wagonowego kategorii Intercity, kursującego w relacji Hrubieszów – Wrocław, starym podmiejskim składem jeżdżącym w relacji Hrubieszów – Rzeszów, doprowadziło do błyskawicznego odstraszenia większości pasażerów. Podróżni do dziś zresztą bardzo źle wspominają fatalny standard obsługi połączenia w tym okresie. Przedstawiciel PKP Intercity przemilczał jednocześnie fakt, iż poprawa frekwencji w Jasle, Sanoku i Zagórzu wynikała jedynie z niezwykle słabej bazy porównawczej, gdyż pociągi PKP Intercity do tychże miast w latach 2015-2019 albo nie kursowały wcale, albo jeździły jedynie w wybrane dni w roku.

Tymczasem analiza statystyk Urzędu Transportu Kolejowego za rok 2023, dotycząca wymiany pasażerów na stacjach kolejowych wskazuje iż model zaproponowany południowemu Podkarpaciu w praktyce działa bardzo słabo. Przykładowo, w roku 2023 do pociągów Hetman i Zamoyski łączących liczący sobie 18 tys. mieszkańców Hrubieszów z Wrocławiem (Hetman) i Kołobrzegiem (Zamoyski), wsiadało w Hrubieszowie średnio między 20 a 40 pasażerów. W analogicznym okresie dwukrotnie ludniejsze Sanok i Krosno (oba

mają po 40 tys. mieszkańców) generowały przy większej liczbie pociągów w ciągu doby, ruch na poziomie średnio tylko między 10 a 20 pasażerów! Nawet zakładając, że wszystkie inne pociągi w Sanoku i Krośnie, poza tymi dwoma uruchamianymi przez PKP Intercity, jeździły zupełnie puste (co dość mało prawdopodobne) i tak porównanie to wypadło bardzo słabo dla ludniejszych miast Podkarpacia stanowiących bazy wypadowe pod wyjazd w Bieszczady. Dwa pociągi relacji Kraków – Zagorz, obsługujące liczące sobie tyle samo mieszkańców co Biłgoraj, miasto Gorlice, w roku 2023 ledwo dotrzymywały kroku pod względem średniej ilości pasażerów, jednemu pociągowi Hetman, relacji Hrubieszów – Wrocław, obsługującemu Biłgoraj!

W opinii większości pasażerów, podzielanej przez samorządowców z regionu, proponowane przez PKP Intercity S.A. zamiany w rozkładzie jazdy dla Zamojszczyzny jako żywo przypominają znaną z roku 2009 praktykę tzw. celowego wygaszania popytu poprzedzającą całkowitą likwidację połączeń kolejowych. Albowiem niestety zmiany na gorsze nie dotyczą tylko planów likwidacji połączenia z Hrubieszowa do Wrocławia. Sztucznie pogarszany jest też rozkład jazdy pociągu Górski łączącego Hrubieszów ze Świnoujściem. Zgodnie

z zaprezentowanym na stronie: <http://xn--portalpasaera-d5c.pl/rozkladem-jazdy>. Od grudnia, pociąg ten będzie mieć wydłużony postój na stacji Lublin Główny z obecnych 25 minut do aż 47 minut na kursie z Hrubieszowa i z 30 minut do 45 minut na kursie do Hrubieszowa! Oznacza to, że podróż z Hrubieszowa do Warszawy wydłuży się o niemal 10 proc. bez żadnej istotnej przyczyny, a przyjazd tego pociągu do Hrubieszowa przesunie się na 6 minut po północy! Wyjazd zaś planowany będzie na godzinę 3:56. Nieoficjalnie usłyszeliśmy, iż jest to wynik chęci utrzymania za wszelką cenę skomunikowania pociągów Górski i Szytygar (relacji Lublin – Katowice), które i tak nie ma szans na zdobycie zaufania pasażerów z uwagi na zbyt krótki czas przesiadki w Lublinie (jedynie 5 minut) oraz późną porę nocną. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż jeszcze w rozkładzie jazdy na rok 2023 pociąg Zamoyski łączący Hrubieszów z Warszawą i Pomorzem wyjeżdżał z Hrubieszowa po godzinie 6 rano i wracał około godziny 21. Jego przesunięcie na godziny późnowieczorne i wczesnoporanne spotkało się przed rokiem z protestami pasażerów, które PKP Intercity zignorowało.

Michał Kańkowski
Tomasz Zalewa

Tragedia w Biłgoraju. Jak zareagowali mieszkańcy?

Już blisko 900 osób odpowiedziało na apel i wsparło Alka z Biłgoraja, właściciela warsztatu motocyklowego, który po pożarze doszczętnie stracił dobytek swojego życia. Efekt to póki co ponad 75 tysięcy złotych, a cel to zebrać przynajmniej 400 tysięcy. Internetowa zrzutka cały czas trwa, a zachęca do niej wiele życzliwych osób. I szacunek dla tych, którzy nie wzruszyli ramionami i nie przechodzą obojętnie.

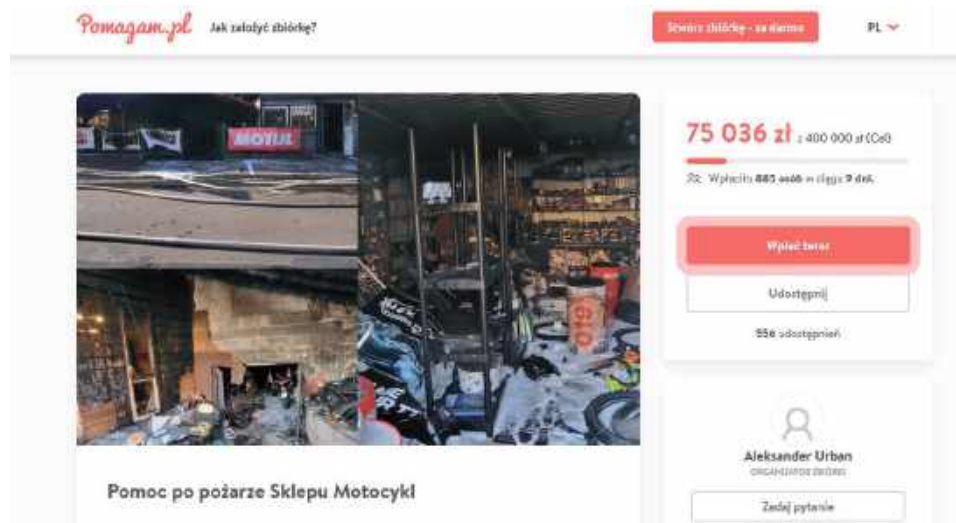


Tyle zostało z warsztatu przy ulicy Leśnej w Biłgoraju

Alka Urbana raczej nikomu w Biłgoraju przedstawiać nie trzeba. Od lat prowadzi sklep i serwis przy ulicy Leśnej. W piątek, 6 września, jego domek pochłonął ogień:

- Jestem młodą osobą udzielającą się w motoryzacji z wielkim zacięciem i pierwszy raz mam obawę ze nie udźwignę tej straty. Z ogromnym żalem proszę o pomoc.. Po 15 latach tradycji na Leśnej

11 w Biłgoraju spalił się doszczętnie sklep warsztat motocyklowy z asortymentem, motocyklami klientów, oraz większością sprzętu. Był głównym źródłem utrzymania.... I wychował niejedną młodą



Ponad 75 tys. zł udało się zebrać przez kilka dni dla Alka Urbana z Biłgoraja

duszykę związaną z motocyklami i motorsportem. Dla mnie był domem w dzieciństwie oraz we wczesnej młodości... A w teraźniejszości dzielnie przekazywałem wiedzę i zajawkę młodemu pokoleniu

oraz służyłem sprzedażą oraz naprawą motocykli bardzo szerokiemu gronowi klientów - mówi znany i lubiany w Biłgoraju, Aleksander Urban.

Link do internetowej zbiórki znajdziecie na portalu po-

magam.pl, a wystarczy wpisać: „Pomoc po pożarze sklepu motocykl”.

Tomasz Zalewa

„Nowa Gazeta Biłgorajska” jest patronem medialnym sobotniej gali

W sobotę bądźcie w Soli!

W najbliższą sobotę wielka Gala Disco Polo i pożegnanie lata na stadionie w Soli. Ale najważniejsza jest w tym wszystkim pomoc i zbiórka dla dwójki chorych dzieci z powiatu biłgorajskiego. - Maciusiowi już niewiele brakuje do zamknięcia zbiórki, również Iga też już może mieć zebraną potrzebną kwotę - mówi inicjatorka akcji Marzena Banach.



Maciuś Lejb i Iga Pawelec są najważniejsi w najbliższą sobotę. Wystarczy odwiedzić stadion w Soli

Iga Pawelec to dziesięcioletka która zmagą się z wadą ośrodkowego układu nerwowego, hipoplazją ciała modelowatego, powiększonym układem komorowym, asymetrią półkul mózgowych i padaczką lekooporną. Pierwsze objawy choroby pojawiły się u niej, kiedy miała zaledwie kilka miesięcy. Iga codziennie przechodziła kilka ataków, była otumaniana mocnymi lekami, ale leczenie nie przynosiło efektów. Nadzieja na wyzdrowienie Igi była nikła, aż do niedawna, gdy pojawiła się szansa. Lek na bazie marihuany mógłby zastąpić do-

tychczasowe leki, które z jednej strony hamują padaczkę, z drugiej niszczą mózg, pogłębiając upośledzenie fizyczne i umysłowe. Holenderska, najczystsza medyczna marihuana jest najskuteczniejsza, ale i droga. Miesięczna kuracja kosztuje 100 euro.

Maciuś Lejb to pięcioletek, u którego stwierdzono zespół wad mnogich: dysmorfie, rozszczep podniebienia, ubytek przegrody międzyprzedsionkowej i wadę stóp. Chłopiec był wielokrotnie hospitalizowany. Oddycha przez rurkę tracheotomijną. Na stałe karmiony jest przez zgłębnik

do żołądkowy. W związku z trudnościami z chodzeniem, wymaga specjalistycznych ortez oraz intensywnej i systematycznej rehabilitacji.

I to właśnie oni są najważniejsi w sobotnim wydarzeniu:

- Wierzę, że ta gala będzie już ostatnią dla nich zbiórką, że dopiszą i pomogą ludzi dobrej woli, że na stadionie w Soli będzie ich sporo i będą wspierać nasze dzieciaki, wrzucając nawet najskromniejsze datki do puszek. Zapraszamy w sobotę całymi rodzinami. Każdy znajdzie coś dla siebie i każdy będzie

zadowolony - zachęca organizatorka.

Na stadionie w Soli będzie m.in. widowiskowy pokaz ognia, będą dmuchańce, kucyki, konkursy i loterie fantowe:

- Nikt nie wyjdzie od nas głodny, bo będzie choćby przepyszna grochówka wojskowa od Bogusi z Zwierzynca. Zapraszamy na dania z grilla, bigos i inne kulinarne przysmaki od lokalnych wystawców. Od godziny 14:15 zaczną się występy artystyczne. Na scenie m.in. najmłodsi z Samorządowego Przedszkola nr 1 w Biłgoraju. A o godzi-

CHARYTATYWNA GALA DISCO POLO POŻEGNANIE LATA
dla Igi Pawelec i Maciusia Lejb
21.09.2024 R.
STADION SPORTOWY W SOLI

14:15 Występ dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 1 w Biłgoraju
16:00 ZTS -Wschodnia Strona
17:00 Carmelovi
18:00 Roxaok
19:00 Spontan
20:00 Shantel

PONADTO
Pokaz Ognia Isafira show
Zjeżdżalnie i dmuchańce dla dzieci
Loteria fantowa
Licytacje wartościowych voucherów Kucyki
Pyszne jedzenie bigos, grochówka, domowe ciasta i dania z grilla
Dyskoteka pod gwiazdami z DJ Łukasz Dyjach

Patroni medialni: Nowa Gazeta Biłgorajska, Portal informacyjny biłgoraj.com.pl, biłgorajska.pl
Współorganizatorzy: Olender Sol, Gmina Biłgoraj

Sponsrzy:

Pożegnanie lata i akcja charytatywna w najbliższą sobotę na stadionie sportowym w Soli

nie 17:00 zaczynają się koncerty naszych gwiazd disco polo. Z całego serca dziękujemy Gminie Biłgoraj, wójtowi Dariuszowi Świerczyńskiemu, klubowi sportowemu Olender Sól oraz Pikul Media, którzy

mocno przyczynili się do tego aby Charytatywna Gala Disco Polo-Pożegnanie Lata dla Igi i Maciusia, w ogóle się odbyła - mówi Marzena Banach.

Tomasz Zalewa

Dramatyczna powódź. Apel do powiatu biłgorajskiego

Dramatyczne obrazki i informacje z Dolnego Śląska. Tam powódź, ewakuacja całych miejscowości i błagalne apele o pomoc.

Najtrudniejsza sytuacja jest w Kłodzku (dolnośląskie) i Głuchołazach (opolskie), podobnie w województwie śląskim. Woda dosłownie zmywa z powierzchni ziemi całe budynki. Płyną dramatyczne apele o pomoc. Także do mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej.

- W związku z dramatyczną sytuacją powodziową na południu Polski, Fundacja Pomagam.pl utworzyła zbiórkę na pomoc dla poszkodowanych. Serwis Pomagam.pl utworzył również dedykowaną stronę, gdzie można zakładać zbiórki dla poszkodowanych oraz znaleźć wszystkie aktualnie założone zbiórki w związku z po-

wodzią - przekazali inicjatorzy zbiórki.

Zebrane środki zostaną przekazane organizacjom, które zajmują się natychmiastową pomocą humanitarną - dostarczaniem niezbędnych leków, środków medycznych i tymczasowego schronienia dla tych, którzy w ciągu kilku godzin stracili wszystko. Kiedy woda zacznie opadać, fundusze zostaną przeznaczone na prace remontowe w zniszczonych domach oraz wsparcie lokalnych społeczności w jak najszybszym powrocie do normalności.

Najtrudniejsza sytuacja na ten moment jest w Głuchołazach i Kłodzku. Woda zalała miasta, pod jej naporem niszczone są mosty. Niestety, mimo apelów służb, część osób nie opuszcza swoich domów - zniszczenia są ogromne, za chwilę mieszkańcy będą mu-



Dramatyczne obrazki z Dolnego Śląska. Woda płynie ulicami, trwa ewakuacja wielu miejscowości

sieci stanąć przed wyborem, czy ratować dobytek, czy swoje życie. To właśnie oni będą najbardziej potrzebować pomocy. Koszty na ten moment są ciężkie do oszacowania, każda złotówka się liczy!

Odbudowa po takiej katastro-

fie to proces długotrwały, dlatego część zebranych środków zostanie przeznaczona na pomoc w przywróceniu działalności szkół, przedszkoli i małych firm, które są sercem każdej lokalnej społeczności.

- Każda złotówka przekazana na

naszą zbiórkę to cegiełka w odbudowie zalanych regionów. To nie tylko pomoc materialna, ale także sygnał dla poszkodowanych, że nie są sami w obliczu tej tragedii. Ci ludzie stracili cały dobytek swojego życia. Potrzebują pomocy tu i teraz

-mówi Dobrosława Gogłóza, prezes Fundacji Pomagam.pl.

Na Pomagam.pl powstała również dedykowana strona, gdzie można zakładać zbiórki dla osób poszkodowanych: <https://pomagam.pl/ts/powodz2024>

- Jeśli znasz osobę, która potrzebuje pomocy w związku z powodzią i chcesz założyć dla niej zbiórkę, skontaktuj się z nami mailowo: kontakt@pomagam.pl - apelują inicjatorzy zbiórki. Pomóżmy ofiarom powodzi na południu Polski stanąć na nogi! Każda złotówka ma ogromne znaczenie i może być iskrą nadziei dla kogoś, kto stracił wszystko. Pieniądze można wpłacać bezpośrednio na zbiórkę na portalu Pomagam.pl. Dziękujemy za każdy gest solidarności z poszkodowanymi!

Tomasz Zalewa

Tak załatwia się sprawy w Biłgoraju

Pamięćcie jak w połowie sierpnia pokazywaliśmy w „Nowej Gazecie Biłgorajskiej” zdemolowaną skrzynkę elektryczną przy ulicy Sienkiewicza w Biłgoraju?

Pod nią wystawały niezabezpieczone przewody, a oburzeni mieszkańcy ostrzegali, że może dojść do tragedii. Biłgorajscy urzędnicy potrzebowali trochę czasu, bo wiadomo, że z taką skrzynką to nie żarty, ale oto jest. Przed zimą się wyrobili. Zobaczcie jak pięknie można zabezpieczyć i jak zadbać o bezpieczeństwo swoich mieszkańców. Prawdziwe zuchy!

Tomasz Zalewa



Tak było w Biłgoraju przy ulicy Sienkiewicza



A tak to wygląda teraz po interwencji mieszkańców i na zdjęciach, które nam pokazali

W gminie Biłgoraj powstaje nowa wioska

To nie jest żart, bo w gminie Biłgoraj naprawdę powstaje nowa wioska. Tematyczna i z żurawiną w roli głównej.

Taki pomysł i plan ma Stowarzyszenie Dąb w Ciosmach. - Testujemy trasy tematyczne i warsztaty kulinarne w ramach tworzonej wioski tematycznej „Żurawinowe uroczysko” - potwierdzają pomysłodawcy.

- Z pewnością gmina Biłgoraj nie jest jedynym miejscem, gdzie rośnie żurawina, ale torfowiska i mokradła, których tu jest sporo, to jej naturalne siedlisko. Fakt, że żurawina dojrzewająca w takim środowisku jest jednym z cenniejszych owoców, zawiera niezbędne dla zdrowia witaminy i minerały, przydaje jej szczególnych walorów. Te niepozorne, małe, czerwone jagody mają niezwykle cenny dla ludzkiego organizmu skład, doce-



Pierwsze testy tras edukacyjnych w wiosce tematycznej „Żurawinowe uroczysko”



niany zwłaszcza we współczesnym świecie. Jesteśmy szczęściarzami, że ta roślina rośnie w naszych lasach, szczególnie w otulinie rezerwatu Obary. Postanowiliśmy wykorzy-

stać to dobrodziejstwo i dlatego żurawina stała się głównym motywem wioski tematycznej - mówi Marek Małek.

Tomasz Zalewa

W weekend aż dwie rocznice w Józefowie

Dwie rocznice uczczą uczestnicy tegorocznego rajdu im. prof. Józefa Józwiaka, organizowanego przez Stowarzyszenie Wychowanków Liceum Ogólnokształcącego w Józefowie. Piechurzy, którzy wyruszą na trasę w najbliższy weekend, spotkają się w 80. rocznicę powstania szkoły i 30. rocznicę powstania stowarzyszenia.

Organizowana po raz 28. prawą, upamiętniającą nauczyciela, popularyzatora turystyki



W ubiegłorocznym rajdzie w Józefowie wzięło udział około 90 piechurów, ale organizatorzy szacują, że tym razem frekwencja może być wyższa

i sportu oraz społecznika, co roku odbywa się innymi trasami. Tym razem pierwszego dnia uczestnicy rajdu odwiedzą Susiec i Rebizanty, a drugiego dnia wyruszą ze Zwierzyńca do Turzyńca i Lipowca. - Żeby wziąć udział w rajdzie, który rozpocznie się w piątek 20 września, nie trzeba się zapisywać, ale każdy we własnym zakresie powinien zarezerwować nocleg, jeśli chce być z nami przez obydwa dni. To ważne, ponieważ w poprzednich latach uczestnicy przyjeżdżali nie tylko z Zamościa, Białegostoku, Warszawy czy Bielska-Białej, ale również z Niemiec czy z Luksem-

burga - mówi Informacyjnej Agencji Samorządowej prezes Stowarzyszenia Wychowanków Liceum Ogólnokształcącego w Józefowie Henryk Byra.

W ubiegłorocznym rajdzie wzięło udział około 90 piechurów, ale na podstawie dotychczasowych deklaracji zainteresowanych organizatorzy szacują, że tym razem frekwencja może być wyższa.

Absolwenci józefowskiego LO oraz inni miłośnicy Rostocza i pieszych wędrówek spotkają się w piątek 20 września o 10.00 przy schronisku młodzieżowym, by wspomnieć prof. Józefa Józwiaka

i nawiązać do 80. rocznicy powstania szkoły. Potem wyjadą autokarem do Suśca i Rebizantów, gdzie pokonają pieszo około 5 kilometrów, by m.in. zobaczyć wodospad Jeleń. Pierwszy dzień rajdu zakończy się przy wspólnym ognisku.

W sobotę o 11.00 piechurzy ponownie zbiorą się przy schronisku, by tym razem pojechać do Zwierzyńca. Stąd pieszo przejdą czarnym szlakiem łącznikowym około 5-kilometrową trasę do Turzyńca i Lipowca, a około 16.00 wrócą do Józefowa.

Tomasz Zalewa

Walczy o prawa dla zwierząt. Zebrała ponad 1400 podpisów

Biłgoraj: Nazywa się Oliwia Gogojewicz-Bojar, jest miłośniczką zwierząt, społeczniczką i mieszkanką Zamościa. Aby zbierać podpisy pod nowelizacją ustawy o ochronie zwierząt, przyjechała również i do Biłgoraja. Namawiała, przekonywała, tłumaczyła mieszkańcom w Miasteczku na Szlaku Kultur. - Społeczeństwo tutaj na Lubelszczyźnie nie jest zainteresowane, widać ewidentnie taką tendencję, że jesteśmy tą Polską Wschodnią - mówi w rozmowie z Nową Gazetą Biłgorajską.

Kogo pani reprezentuje? Jakiego stowarzyszenia, społeczność?

- Reprezentuję samą siebie, działam jednoosobowo, co prawda, można by powiedzieć, że działam pod nazwą grupy facebookowej „Koci Zamość”.

Właściwie pod czym mają się podpisywać mieszkańcy Biłgoraja i okolic?

- Są to podpisy pod obywatelską inicjatywą ustawodawczą, której celem jest nowelizacja prawa dla zwierząt. Zbieram je od połowy lipca br., od kiedy to uzyskałam pisemną zgodę komitetu, który stworzył tę nowelizację „Prawa dla zwierząt”.

Czego dotyczy ta nowelizacja?

- Ona dotyczy przede wszystkim ukrócenia możliwości trzymania psów na łańcuchach, jest też zapis o obowiązkowej kastracji i sterylizacji zwierząt właścicielskich, ograniczeniu działania „pseudo hodowli”, stworzeniu rejestru zarówno stowarzyszeń, które prowadzą hodowlę, jak i stworzenie krajowego rejestru, gdzie można by było wpisać zwierzę, które jest zaccipowane. W tej nowelizacji jest obowiązek czipowania zwierząt, on co prawda już funkcjonuje w naszym kraju, tylko jest różnie traktowany, ale jest i cała masa innych zapisów.

Pod jakim hasłem prowadzona jest kampania podpisowa?

- „Stop łańcuchom” - pod tym hasłem wszystko się rozgrywa, ale i „Stop bezdomności”, czyli kastracja i sterylizacja zwierząt i obowiązkowe czipowanie to trzy podstawowe elementy, o które walczymy.

W Biłgoraju po raz pierwszy ta akcja jest prowadzona?

- W Biłgoraju po raz pierwszy zbierałam te podpisy, w Za-



W Biłgoraju akcję zbierania podpisów wspomogło Biłgorajskie Stowarzyszenie Opieki nad Zwierzętami „Podaj łapę”

mościu dwukrotnie. Z naszego województwa na stronie komitetu „Prawa dla zwierząt” na dzień 7 września widniałam jako jedyna osoba z województwa lubelskiego zbierająca podpisy. Jeszcze były miejsca w Lublinie, gdzie zbierano te podpisy. I tak naprawdę pokazuje to naszą mentalność, ponieważ jako jedyna osoba zgłosiłam się do zbierania tych podpisów, a uważam, że takich osób powinno być więcej i jest to przykre.

Czy można powiedzieć, że społeczeństwo nie jest zbyt zainteresowane?

- Tak, społeczeństwo tutaj na Lubelszczyźnie nie jest zainteresowane, widać ewidentnie taką tendencję, że jesteśmy tą Polską Wschodnią. Świadczy o tym chociażby to, jak jesteśmy nastawieni w stosunku do takich inicjatyw. Ja się spotykam z bardzo małym zainteresowaniem osób, które mogłyby to podpisać.

Z hejtem też się pani spotyka?

- Bardzo często słyszę, że pies powinien być na łańcuchu, kotka musi rodzić, bo gdy zaczniemy zwierzęta kastrować i sterylizować, to w ogóle wymrą nam gatunki zwierząt, co jest totalną bzdurą. Ja cały czas walczę jako „Koci Zamość”, żeby uświadamiać ludzi, że kastracja i sterylizacja to nie jest jakaś tam krzywda. To jest tak naprawdę zadbanie o dobrobyt, bo my i tak nie jesteśmy w stu procentach w stanie zahamować tego rozrodu zwierząt, to jest niemożliwe. Natomiast ograniczenie populacji to są też i zdrowsze zwierzęta. To jest też zadbanie o sytuację ludzi, którzy nie będą musieli, tak jak ja, na

siłę przysilniać wszystkich znalezionych zwierząt, którym nie udaje się znaleźć domu. To jest tak naprawdę błędne koło, bo my myślimy, że ignorujemy zwierzęta, ale w pewnym momencie dochodzi do tego, że ignorujemy siebie i innych ludzi. To jest po prostu znieczulica, nazwijmy to po imieniu - znieczulica.

Jak reagują mieszkańcy Biłgoraja?

- Zadbaliśmy tutaj o to, aby ta akcja była poprzedzona akcją promocyjną, więc tutaj zadbało o to Biłgorajskie Stowarzyszenie Opieki nad Zwierzętami „Podaj łapę”, pani prezes Marta Pysz była odpowiedzialna, żeby nagłośnić ten mój przyjazd na to wydarzenie. Z tego, co mi wiadomo, były plakaty, akcja promocyjna w mediach społecznościowych, więc ludzie byli przygotowani i duża grupa osób przyszła tutaj specjalnie, aby złożyć swój podpis.

Jak zbierane są te podpisy? Internetowo też można dołączyć do akcji?

- Ta obywatelska inicjatywa

ustawodawcza ma to do siebie, że jest pod wpływem systemu legislacyjnego, czyli potrzebne są autentyczne listy poparcia z pełnymi danymi osobistymi, z adresem zamieszkania i nr PESEL i często te dane ludzi zniechęcają, aby złożyć ten podpis, bo są to dane wrażliwe, dla których jestem inspektorem RODO. Także podpis obecnie można złożyć tylko u mnie i bardzo mnie to zmartwiło...

Ile ostatecznie udało się pani zebrać tych podpisów?

- Mam ponad 1400 podpisów. W środę, 18 września będę wysyłać już ostatnie listy. Zbierałam je w Biłgoraju, Zamościu i Chełmie.

To dużo?

- Jeśli mam być szczerą, to jest to katastrofalnie mało. Potrzebujemy 100 tysięcy podpisów w skali kraju. Ale oczywiście dziękuję wszystkim, którzy mnie wsparli i którym nie jest obojętny los zwierząt.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Bc



Oliwia Gogojewicz-Bojar

- Bardzo często słyszę, że pies powinien być na łańcuchu, kotka musi rodzić, bo gdy zaczniemy zwierzęta kastrować i sterylizować to w ogóle wymrą nam gatunki zwierząt, co jest totalną bzdurą.



Podpis można było złożyć podczas wydarzenia „Wieczór z klasykiem”



„Stop łańcuchom, pseudohodowłom i bezdomności zwierząt” - to główne hasła prowadzonej akcji



W działania zaangażowała się również młodzież



Biłgorajanie chętnie włączyli się w akcję

Kultura

Wielkie ludowe śpiewanie w Jędrzejówce



GM. GORAJ: Choć było zimno i deszczowo, plac przy remizie OSP w Jędrzejówce tętnił życiem. To była X edycja Międzygminnego Festiwalu Muzyki Ludowej im. Anny Malec. Na scenie zaprezentowało się 27 wykonawców.

Wydarzenie na stałe wpisało się już w kalendarz imprez kulturalnych gminy Goraj, przyczyniając się do popularyzacji kultury ludowej. W tegorocznej edycji komisja konkursowa w składzie:

dr Sławomir Niemiec, dr Kinga Strycharz -Bogacz, dr Agata Kusta oceniała i przyznawała nagrody w trzech kategoriach. Jury oceniało dobór repertuaru, regionalny styl wykonawczy, autentyczność w sposobie prezentacji pieśni i utworów instrumentalnych oraz ogólny wyraz artystyczny.

W kategoriach: śpiewak solista oraz instrumentalista zwyciężył Antoni Gilas (harmonijka ustana). Natomiast w kategorii zespół śpiewaczy: I miejsce zdobyli KGW „Biała Łada” i Zespół „Marianki” z Kocudzy.

Anna Borowiec



W Biłgoraju fortepian, mural czy może poidelka?



Fortepian z betonu i stali, poidelka na ulicach Biłgoraja, a może jeszcze coś innego spośród dziesięciu zatwierdzonych propozycji?



W ubiegłym roku największe uznanie mieszkańców Biłgoraja zyskał projekt budowy tętni solankowej. Jak widać, jest i jak widać, korzysta wiele osób

Mieszkańcy Biłgoraja decydują. Czy za 200 tysięcy lepiej kupić fortepian z betonu i stali, a może namalować mural? Ewentualnie wydać 165 tysięcy na poidelkę miejskie, żeby napełniać butelki i pić z nich wodę? Do 30 września biłgorajanie mogą wybrać spośród 10 propozycji zgłoszonych do Budżetu Obywatelskiego. W tamtym roku wybrali tętnię solankową, która już stoi. A teraz czego właściwie najpilniej potrzeba?

Budżet Obywatelski to publiczny pieniądź, o których przeznaczeniu zadecydują mieszkańcy. Nie są to dodatkowe środki, lecz konkretne kwoty będące częścią budżetu miasta. W tej edycji do dyspozycji w ramach Budżetu Obywatelskiego jest 200 tys. złotych. Prawo do udziału w głosowaniu ma każdy mieszkaniec zameldowany lub zamieszkały na terenie Gminy Miasto Biłgoraj, który dnia głosowania miał ukończone 16 lat. Głosować można zarówno online na stronie internetowej: <https://bilgoraj.budzet-obywatelski.org/>, jak i stacjonarnie w Urzędzie Miasta Biłgoraja w Biurze Obsługi Interesanta. I raczej warto to zrobić, zanim inni zdecydują za nas i zaczną się tradycyjne narzekanie. Głosowanie jest ważne, jeżeli weźmie w nim udział co najmniej 500 mieszkańców. W ubiegłorocznym głosowaniu wpłynęło 1097 głosów, z czego najwięcej - 337 zostało oddanych na tętnię solankową. Każdy głosujący może oddać głos wyłącznie na jedno zadanie.

Tomasz Zalewa



PROPOZYCJE DO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO BIŁGORAJA:

1 Plac Zabaw przy ulicach Korczaka i Wesoła

Młodzi mieszkańcy muszą mieć miejsce, aby aktywnie spędzać czas. Niestety obecny plac zabaw, czyli 50-letnie drabinki, uszkodzone dwie huśtawki, karuzela, niezabezpieczona piaskownica, do której okoliczne zwierzęta zaspokajają swoje potrzeby fizjologiczne, jest niebezpieczny dla dzieci - argumentują inicjatorzy.

2 Całoroczny fortepian zewnętrzny

Całoroczny Fortepian CADENZA jest jedynym fortepianem zewnętrznym na świecie wykonanym z betonu i stali. Został pomyślany jako ogólnodostępny instrument dla przestrzeni publicznych. Dzięki swojej unikalnej konstrukcji jest odporny na wszelkie warunki atmosferyczne oraz na akty wandalizmu. Jest to instrument cyfrowy, dzięki czemu nie trzeba się martwić o jego właściwości akustyczne. Posiada wbudowany system nagłośniawczy, ale ma też możliwość podłączenia dodatkowego nagłośnienia zewnętrznego. Fortepian ma przyciągać turystów i mieszkańców. Umożliwi zdolnym muzykom dzieło się swoim talentem i pasją z gronem słuchaczy.

3 Lodowisko dla wszystkich - doposażenie lodowiska przy Szkole Podstawowej nr 5.

Lodowisko zlokalizowane

przy Szkole Podstawowej nr 5 im. Księdza Jana Twardowskiego w Biłgoraju jest jedynym tego typu obiektem w Biłgoraju. W sezonie zimowym przy sprzyjających warunkach pogodowych korzysta z niego wielu mieszkańców naszego miasta. Doposażenie lodowiska w sprzęt taki jak urządzenia do nauki jazdy na łyżwach (stojaki i chodziki), rolba, umożliwiająca stałe utrzymanie równej tafli lodowiska, otworzy nowe możliwości i uczyni obiekt jeszcze bardziej przyjaznym i dostępnym dla wszystkich użytkowników. Możliwość korzystania z profesjonalnego sprzętu przyczyni się do wzrostu aktywności fizycznej mieszkańców Biłgoraja

4 Mobilne boiska do koszykówki 3x3 dla OSiR Biłgoraj

Celem zadania jest promocja aktywnego trybu życia poprzez sport. Koszykówka 3x3 to jedna z najbardziej dynamicznie rozwijających się dyscyplin, która zyskuje coraz więcej fanów i graczy, jest to dyscyplina olimpijska. Brak odpowiedniej i ogólnodostępnej infrastruktury sprawia, że w Biłgoraju jest ona jeszcze mało popularna, choć są sukcesy lokalnych zawodników. Dlatego, by zmienić ten stan rzeczy, należy stworzyć nowoczesne, profesjonalne miejsce, w którym każdy zainteresowany będzie mógł doskonalić swoją formę. Dzięki

posiadaniu takich boisk OSiR w Biłgoraju rozszerzy swoją ofertę o nową dyscyplinę. Pojawi się możliwość organizowania turniejów na różnych szczeblach, czy np. utworzenia szkolnej letniej ligi, rozgrywania zawodów międzyszkolnych.

5 Rewitalizacja Placu Zabaw - Bezpieczna i Nowoczesna Przestrzeń Dla Naszych Dzieci

Celem projektu jest kompleksowa rewitalizacja placu zabaw na Osiedlu Roztocze przy Al. Młodości. Aktualny plac zabaw jest w znacznym stopniu zdegradowany i niebezpieczny, co uniemożliwia i ogranicza bezpieczną zabawę i aktywność fizyczną dla młodych mieszkańców z okolicy. Rewitalizacja placu zabaw pozytywnie wpłynie na bezpieczeństwo i zachęci dzieci do aktywności fizycznej. Powstanie miejsce integracji mieszkańców poprzez stworzenie miejsca spotkań i rekreacji dla całych rodzin.

6 Hala namiotowa (zadaszenie) dla publiczności na placu BCK przy scenie letniej

Chodzi o zakup i montaż hali namiotowej dla publiczności o wymiarach 12x24 na placu przy scenie letniej BCK. Hala namiotowa zabezpieczyłaby publiczność zgromadzoną przy scenie letniej BCK przed nadmiernym upałem, opadami deszczu. Podczas wielu koncertów i imprez gromadzi się

duża liczba mieszkańców i niesprzyjające warunki atmosferyczne utrudniają, a nawet powodują odwołanie tych wydarzeń.

7 Malujemy mural Henryka Wujca - street art w Biłgoraju

Projekt ma upamiętnić Henryka Wujca - ważną historycznie postać - w kontekście przemian transformacyjnych kraju oraz mającą korzenie biłgorajskie. Warto wspomnieć chociażby jego wkład w utworzenie Fundacji Funduszu Lokalny Ziemi Biłgorajskiej (był w grupie fundatorów) czy Biłgorajskiej Agencji Rozwoju Regionalnego i wiele innych działań. Henryk Wujec otrzymał też w 2009 roku tytuł Honorowego Obywatela Ziemi Biłgorajskiej. Mural powstanie w wyeksponowanym miejscu w przestrzeni miasta - np.: na ścianie bloku albo innego budynku w centrum miasta.

8 Poidelka miejskie

Nowoczesne poidelka miejskie są przystosowane do różnych potrzeb społeczności. Są wyposażone w napełniacze bidonów i butelek, a dodatkowo wiele poidelek miejskich jest wyposażonych w specjalne miski dla psów, co stanowi ważne udogodnienie dla opiekunów zwierząt. Osoby korzystające z poidelek miejskich to między innymi mieszkańcy, podróżujący i turyści, osoby aktywne fizycznie, rodzice z dziećmi,

osoby niepełnosprawne oraz ich opiekunowie.

9 W pełni zautomatyzowany jednostanowiskowy szalet miejski

Szalet miejski w Parku Solidarności jest potrzebny dla osób, które mogą odwiedzać nasze miasto i akurat spędzają czas w Parku. Dużo osób musi szukać WC po instytucjach oraz w lokalach użytkowych w sąsiedztwie Parku. W godzinach wieczornych, gdy już jest ciemno, osoby oddają potrzeby fizjologiczne w obrębie Parku lub na posesjach w sąsiedztwie Parku. W celu obsługi i uzupełniania środków higieny oraz ponoszenia kosztów wody bieżącej, jak i odprowadzenia ścieków, szalet musi być płatny.

10 Bezpieczne Miasto - Rozlokowanie Defibrylatorów AED w Biłgoraju

Celem projektu jest zakup i instalacja automatycznych defibrylatorów zewnętrznych (AED) w miejscach o dużym natężeniu ruchu i dostępności publicznej. AED są urządzeniami, które mogą uratować życie osobom doświadczającym nagłego zatrzymania krążenia poprzez udzielenie szybkiej defibrylacji przed przybyciem służb ratunkowych. Projekt obejmuje również szkolenia dla mieszkańców z zakresu obsługi AED oraz podstawowych zasad udzielania pierwszej pomocy.

Ekshumacja na cmentarzu w Tereszpolu-Zaorendzie

W środę (18.09) na cmentarzu parafialnym w Tereszpolu-Zaorendzie uroczyste złożenie kwiatów i zapalenie zniczy na mogile wojennej. Na podstawie decyzji prezesa IPN została przeprowadzona ekshumacja zwłok (szczątków) dwóch żołnierzy Wojska Polskiego, poległych 17 września 1939 r., z mogiły zbiorowej, znajdującej się na tym samym cmentarzu.

Ekshumowane szczątki zostały złożone do zbiorowej mogiły wojennej żołnierzy, poległych 26 września 1939 r., znajdującej się na tym samym cmentarzu. W kolejnym etapie, zostało wykonane nowe upamiętnienie na mogile zbiorowej, na którym zamieszczono ustalone nazwi-

ska żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, poległych w walce z Niemcami 26 września 1939 r., a także żołnierzy Wojska Polskiego, zamordowanych przez Niemców 17 września 1939 roku. Dzięki działaniom podjętym przez Instytut Pamięci Narodowej, udało się godnie upamiętnić żołnierzy poległych w obronie Ojczyzny, a jednocześnie przywrócić społecznej świadomości ich nazwiska.

Działania te zbiegły się z przypadającym w tym roku 100-leciem powołania Korpusu Ochrony Pogranicza, czyli formacji, w której jednostkach służyli spoczywający w mogile zbiorowej. Przeprowadzone prace, zarówno ekshumacja jak i nowe upamiętnienie, zostały sfinansowane przez Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie.

Tomasz Zalewa



Ekshumacja na cmentarzu w Tereszpolu-Zaorendzie



Pamiętacie dawne restauracje w Biłgoraju?

Pewnie mało kto poznał miejsce ze zdjęcia? To restauracja Powszechna w Biłgoraju (ul. 3 Maja), czyli dzisiejsza Sitarśka. Zdjęcie z lat 60-tych, autorstwa biłgorajskiego fotografa Daniela Błaszczyka przypominał facebookowy Biłgoraj Nieznany, a takich miejsc było w mieście więcej. Co ciekawe, pierwsze powojenne restauracje w Biłgoraju nie miały „dobrej prasy” i były nazywane przez bywalców „mordowniami”.

Przy ulicy 3 Maja była Powszechna (obecnie Sitarśka), na ul. Kościuszki (później bank – już nieobecny) była Popularna.

Bił



Restauracja Powszechna (dzisiejsza Sitarśka) przy ul. 3 Maja w Biłgoraju, lata 60-te

W Puszczy w początkach lat 60-tych powstała trzecia knajpa, czyli Bar Puszcza, zwana Słomianką lub Lipianinówką. W pobliżu komendy milicji i ówczesnego komitetu była jadłodajnia Konsumy. Przytulny lokal został przeniesiony w pobliżu kościoła św. Jerzego i nadal prowadziła go Kazimiera Pudęko. Konsumenci wspominają do dziś świetne danie zeberka, tak jak niezapomniane medaliony w restauracji Jubileuszowej w Tarnogrodzie.

Niebawem jako wizytówka biłgorajskiej gastronomii powstał lokal z prawdziwego zdarzenia Astoria. Lokal prowadził działalność dancinową na 80 miejsc, zatrudniając 25-osobową załogę! Udręką mieszkańców bloku (Rynek/ul. Widok) były nocne rodaków rozmowy.

Rozchodzący się biesiadnicy w głośnych, wylewnych słowach pożegnania, stwarzali uludę radości życia:

- Modne były wówczas „Książki życzeń i zażaleń”. Udało mi się wyłowić kilka smaczków: „Kelnerki są grzeczne i czysto ubrane, ale ruszają się za wolno”, „Rachunek za obiad był wyższy o 5 zł!”, „Pasztecik podany do barszczu był nieswieży”. Pan kierownik Małysa szybko usuwał usterki, więc pobyt w tym lokalu był czystą (jak wódka) przyjemnością. Wizytówką miasta był lokal „Pod Łabędziem”. Było tu elegancko i przyjemnie pod okiem pani kierownik Szwed. Szkoda, że to już przeszłość, ale zawsze miło powspominać - przypomina Kazimierz Szubiak.

Tomasz Zalewa

Nowa wystawa w Biłgoraju.

Można oglądać prace znanego frampolanina

W środę, 11 września w galerii Biłgorajskiego Centrum Kultury odbył się wernisaż wystawy „Jestem z Roztocza”. W galerii zawisły prace, których autorem jest pochodzący z Frampola Kazimierz Jasiński-Szela.

Ze względu na wiek i odległość z Wrocławia, w którym na stałe mieszka artysta, nie dotarł on do Biłgoraja na wernisaż wystawy. W imieniu Kazimierza Jasińskiego-Szeli wystawę otworzył Andrzej Miazga, przewodniczący Biłgorajskiej Rady Seniorów. Wśród gości w BCK nieprzypadkowo znalazło się sporo ludzi związanych z Frampolem. Pojawił się m.in. burmistrz Józef Rudy, radna Zofia Wach.

Prace, które zawisły w galerii Biłgorajskiego Centrum Kultury, pochodzą z prywatnych zbiorów rodziny państwa Wachów, Marii i Stanisława Odrzywolskich oraz Teresy i Andrzeja Miazgów.

Komisarz wystawy, Andrzej Miazga, przybliżył nieco istotę prezentowanych dzieł.

- Niebywałym osiągnięciem Szeli jest stała ekspozycja w Paryżu abstrakcji, z czego jest bardzo dumny. Ale tworzy również prace w nurcie realizmu, czego pokłosie zaprezentowano w Biłgoraju. Udało mu się utrwalić wieś z tamtego okresu, atmosferę miast i miasteczek i wiele krajobrazów dawnych lat - wyjaśnia Andrzej Miazga.

Podziwu dla twórczości Szeli nie krył również burmistrz Frampola.

- Pan Kazimierz to niezwykła postać, która wiele wniosła i nadal wnosi dla Frampola i oby jak najdłużej mógł artystycznie pracować. Dziękuję Państwu za tę wystawę - mówił Józef Rudy. Wystawę można oglądać w BCK do 29 września. Wstęp jest wolny.

Natalia Račaitis



Wśród gości obecny był burmistrz Frampola, Józef Rudy



Frampolski Rynek to częsty motyw pojawiający się na obrazach Kazimierza Jasińskiego-Szeli



Józef Rudy
burmistrz Frampola

Ciesz się, że tak wielu mieszkańców Frampola jest tutaj. Zwłaszcza to pokolenie, które zna Kazimierza. Jest to osoba, która jest prawdziwym ambasadorem naszego miasta.



Wernisaż cieszył się sporym zainteresowaniem



Wernisaż wystawy cieszył się sporym zainteresowaniem



Niestety autor prac nie mógł przyjechać do Biłgoraja na wernisaż. Godnie reprezentował go Andrzej Miazga, przewodniczący Biłgorajskiej Rady Seniorów



Obrazy na wernisaż przekazały rodzina państwa Wachów, Odrzywolskich i Miazgów



Kazimierz Jasiński-Szela urodził się we Frampolu, w 1937 roku. Studiował w PWSSP we Wrocławiu pod kierunkiem profesorów Marii i Stanisława Dawskich oraz Zbigniewa Karpińskiego. Dyplom z wyróżnieniem uzyskał w 1964 roku. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem i grafiką użytkową. Pierwszy etap twórczości to fascynacja sztuką abstrakcyjną. Przez okres dwudziestu lat tworzył w stylu postmodernistycznym. Potem jego sztuka uległa transformacji i powrócił do realizmu, by po latach znowu wrócić do abstrakcjonizmu. Artysta jest zafascynowany naturą i folklorem. Wakacyjne plenery odbywa w rodzinnym Frampolu. Tematy prac znajduje w swoim rodzinnym miasteczku. Można go tam spotkać przy sztalugach, malującego zakątki, które oddają klimat zapamiętany z dzieciństwa. W nurcie malarstwa realistycznego tworzy cykle Teraz Frampol, Teraz Polska. Od maja 2005 malarz bywa w Bretanii na wyspie Ile aux Moines na plenerach malarskich. Zauroczonej Bretanią maluje nowy cykl obrazów- Teraz Bretania. Obrazy Kazimierza Jasińskiego-Szeli są pogodne i pełne otuchy, życzliwie usposabiają nas do innych ludzi, zacierając ślady nieporozumień, wprowadzając w stan zadumy, refleksji i klimat prowincjonalnych miasteczek. Dotyczą tematyki, którą można określić jako sceny rodzajowe odchodzącego świata. Świata, który jeszcze nie tak dawno, bo do połowy XX wieku, stanowił koloryt tamtejszych wsi i prowincjonalnych miasteczek - tak o artyście pisał Krzysztof Skorupski.

Kazimierz Jasiński-Szela na swoim koncie ma ponad 25 wystaw indywidualnych w tym dwie w Berlinie. Uczestniczył też w wielu wystawach okręgowych i środowiskowych w kraju i za granicą, m.in.: w Galerii Steiner w Niemczech oraz w Bordeaux i Paryżu we Francji. W Paryżu znajduje się stała ekspozycja około 20 dzieł Jasińskiego-Szeli: malarstwo i rysunki okresu abstrakcji z lat 1975-1980. Dwukrotnie uczestniczył w Nowym Jorku w aukcji polscy artyści plastycy dzieciom pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Sprzedane obrazy Jasińskiego zasilają konto potrzebujących dzieci polskich.



Obraz przedstawiający frampolski rynek. Bardzo aktualne dzieło wystawione w momencie przypadającej 85. rocznicy bombardowania Frampola

Frampol przed i po bombardowaniu



85. rocznica bombardowania Frampola

13 września 1939 r. na zawsze pozostanie w pamięci mieszkańców Frampola i okolic. To jedna z najtragiczniejszych dat w historii miasta.

Tego dnia niemieckie Luftwaffe w czasie nalotu zniszczyło około 80 proc. zabudowań, przez co Frampol był jednym z najbardziej zniszczonych miast Polski w czasie II wojny światowej. Dzięki patrolom, które obserwowały niebo z pobliskich wzgórz straty ludności cywilnej nie były duże. Zaalarmowani wcześniej mieszkańcy ukryli się przed bombardowaniem poza miastem, na polach i w wąwozach.

Niemieccy lotnicy do bombardowania przygotowali się już wcześniej. 9 września nad Frampolem krążył samolot, którego pilot wykonał zdjęcia. Pięć dni po nalocie ponownie samolot zwiadowczy, z tego samego miejsca, sfotografował zniszczone miasteczko. Jak na podstawie ocalałych dokumentów ustalili historycy, bomby zrzucono z wysokości 1000 metrów i przy szybkości 200 km/h.

Identyfikacyjne zdjęcia oraz parametry nalotu jednoznacznie wskazują na eksperymentalny charakter bombardowania. Frampol został wybrany ze względu na geometryczny kształt miasteczka z największym w Europie rynkiem, na którym znajdował się

ratusz. Dowódcą lotnictwa Lohra był generał major Freiherr von Richthofen, były legionista hiszpański. W 1937 roku baskijskie miasteczko Guernica y Luno stało się poligonem doświadczalnym dla niemieckiego lotnictwa.

13 września 1939 roku kilkanaście niemieckich samolotów zrównało z ziemią ponad 80 proc. zabudowań tego tętniącego życiem miasteczka. Liczący wówczas ok. 3 tysięcy mieszkańców Frampol z regularną zabudową, centralnie położonym rynkiem i ratuszem stał się obiektem treningowym dla niemieckiego lotnictwa. Zrzucone na miasto bomby zapalające i burzące obróciły w gruzowisko centrum Frampola i przylegające do niego uliczki wraz ze znajdującymi się przy nich budynkami mieszkalnymi oraz gospodarczymi. Niemieckie bomby nie oszczędziły również zabudowań kościelnych, niszcząc górującą nad miastem wieżę kościelną. Jeden ze świadków tak opisywał ten dzień:

- Nad Frampolem jedno wielkie morze ognia (...) samoloty burzą i zapalają, bez przerwy zasypują ulice i wszystkich ruszających się żywych ogniem broni pokładowej. W czasie nalotu większość mieszkańców zdołała się ukryć w pobliskich wąwozach, na polach oraz przylegającym do miasta cmentarzu grzebalnym. Na skutek bombardowania zniszczonych zostało ponad 160 bu-

dynków mieszkalnych. Według różnych źródeł zginęło około 10 mieszkańców. To zarówno cywile jak i przebywający tu żołnierze Wojska Polskiego.

Od tych tragicznych wydarzeń mija 85 lat. O smutnej rocznicy pamiętają mieszkańcy Frampola, organizując uroczystości upamiętniające zamordowanych. Podobnie jak w poprzednich latach była wspólna modlitwa i spotkanie przy Pomniku Odzyskania Niepodległości na frampolskim rynku:

- Obecnie Frampol liczy półtora tysiąca mieszkańców, jest jednym z najmniejszych miasteczek Lubelszczyzny, ale jednocześnie wielkim duchem i dumnym mimo swej tragicznej historii. Kolejne pokolenia dokładają starań by było ono miejscem przyjaznym, otwartym i nowoczesnym. Jednocześnie szanują pamięć, pozostają w katolickiej wierze swoich przodków oraz pielęgnują narodową tradycję i kulturę – mówi burmistrz Józef Rudy.

Po uroczystościach uczestnicy mogli obejrzeć wystawę zdjęć pt. „Frampol przed wojną”:

- Szczególne podziękowania przekazujemy członkom Związku Strzeleckiego Strzelec im. Józefa Piłsudskiego przybyłych z Rzeszowa i Leżajska za obecność oraz uświetnienie obchodów rocznicowych - przekazują organizatorzy.

Tomasz Zalewa



Groził żonie pistoletem gazowym. Miał też narkotyki

W nocy z czwartku na piątek (5/6 sierpnia) mieszkanka Zamościa zadzwoniła pod numer alarmowy, prosząc o przyjazd do jej domu policjantów. Mąż wszczął awanturę i jej groził. W tej samej sprawie do dyżurnego zadzwoniła także sąsiadka zgłaszającej, prosząc o pilną interwencję patrolu z uwagi na głośną awanturę w mieszkaniu sąsiadów.

– Dyżurny natychmiast skierował pod wskazany adres policjantów. Mundurowi zastali w mieszkaniu 26-letnią roztrzęsioną kobietę. 26-latkę wyjaśniła, że do jej mieszkania przyszedł mąż, z którym nie mieszkają już razem od kilku



32-latek z gminy Łabunie trafił do policyjnego aresztu. W jego BMW funkcjonariusze znaleźli broń gazową oraz susz ziela konopi innych niż włókniste. Natomiast w miejscu zamieszkania mężczyzny biały proszek, który okazał się amfetaminą

lat. Od początku był agresywny, wykrzykiwał w jej kierunku wulgaryzmy, a później z tylnej kieszeni spodni wyjął przedmiot przypominający broń i, mierząc do niej, powiedział, że ją zabije. Po tym agresor wyszedł z mieszkania i odjechał

samochodem marki BMW w nieznanym kierunku – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Wczesnym rankiem w piątek mężczyzna został zatrzymany. 32-latek z gminy Łabunie trafił

do policyjnego aresztu. W jego BMW funkcjonariusze znaleźli broń gazową oraz susz ziela konopi innych niż włókniste. Natomiast w miejscu zamieszkania mężczyzny biały proszek, który okazał się amfetaminą.

32-latek usłyszał zarzuty. Odpowie za kierowanie gróźb karalnych pozbawienia życia oraz uszkodzenia ciała wobec swojej żony przy użyciu przedmiotu przypominającego broń, odpowie też za posiadanie marihuany i amfetaminy. Poniesie także konsekwencje prawne kierowania pojazdem mimo cofniętych uprawnień do kierowania.

Podjętą został objęty policyjnym dozorem. Prokurator zastosowała wobec 32-latka także zakaz kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonej oraz zakaz przebywania w miejscu jej zamieszkania.

Joanna Niecko

Młody motocyklista gnał o ponad 70 km/h za szybko. Stracił „prawko”



Jechał przez Łabuńki Pierwsze z prędkością 124 km/h

Policjanci ruchu drogowego zamojskiej grupy SPEED w poniedziałek (9 września) zatrzymali do kontroli kierującego motocyklem marki Suzuki. W terenie zabudowanym przekroczył prędkość o 74 km/h. 21-latek z gminy Łabunie jechał przez Łabuńki Pierwsze z prędkością 124 km/h.

– Motocyklista został ukarany mandatem karnym w wysokości 2500 złotych i przypisano mu 15 punktów karnych. Młody kierowca stracił również prawo jazdy na okres najbliższych 3 miesięcy – informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Joanna Niecko

Włamał się i ukradł rower. Usłyszał już zarzuty

W poniedziałek (9 września) do Posterunku Policji w Suścu zgłosiła się 46-letnia kobieta z gminy Obsza. Przekazała, że z zamkniętego budynku gospodarczego znajdującego się przy jednej z ulic w Suścu, ktoś ukradł jej rower.

– Sprawca włamał zamek w drzwiach i dokonał kradzieży. Policjanci z Posterunku w Suścu jeszcze tego samego dnia ustalili sprawcę kradzieży. Jak się okazało, skradziony rower znajdował

się u niego na posesji. Mundurowi odzyskali skradzione mienie. Sprawcą tego czynu okazał się 63-latek z Suśca. Policjanci odzyskany rower przekazali właścicielowi – informuje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Mężczyzna usłyszał już zarzut kradzieży z włamaniem. Za takie przestępstwo grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Osobówka uderzyła w motorowerzystę. Jedna osoba w szpitalu

Wypadek z udziałem motorowerzysty i kierującego osobówką miał miejsce we wtorek (10 września) w miejscowości Bodaczów.

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że obaj kierowcy poruszali się drogą krajową numer 74 od Szczepieszyna w kierunku Zamościa. W Bodaczowie kierujący Seatem zatrzymał się na prawym poboczu. Jadący za nim motorowerzysta rozpoczął manewr omijania osobówki i wtedy kierujący Seatem włączył się do ruchu, uderzając w motorower. Kie-



Obaj kierowcy byli trzeźwi

rujący jednośladem 70-letni mieszkaniec Szczepieszyna przewrócił się na jezdnię, doznając obrażeń. Załoga karet-

ki pogotowia przewiozła go do szpitala – informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Seatem kierował 72-latek z Tomaszowa Lubelskiego.

Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Joanna Niecko

Jechał samochodem bez świateł. Ma więcej na sumieniu

Policjanci w nocy z 10 na 11 września, w czasie patrolu ulicy Szczepieszkiej zauważyli kierującego Mazdą, który jechał bez włączonych świateł. Zatrzymali go do kontroli drogowej.

Oświetlenie pojazdu było ze-psute, a kierujący Mazdą 40-let-

ni mieszkaniec Zamościa był nietrzeźwy. Mężczyzna w wydychanym powietrzu miał prawie 1,5 promila.

40-latek nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

Joanna Niecko

Zignorowała znak. Zderzyły się trzy samochody

Do wypadku z udziałem trzech pojazdów doszło we wtorek (10 września) w Hutkach.

– Policjanci wstępnie ustalili, że do zderzenia doprowadziła kierująca volkswagenem transporterem. 19-latkę z Krasnobrodu jechała od miejscowości Hutki i na skrzyżowaniu z drogą powiatową zamierzała skręcić w prawo w kierunku Krasnobrodu. Nie zatrzymała się na linii bezwzględnej zatrzymania przed znakiem „Stop” i uderzyła w bok poruszającego się od Jancni w kierunku Krasnobrodu volkswagena passata. Następnie



Mundurowi zatrzymali dowody rejestracyjne trzech pojazdów z uwagi na powstałe w nich uszkodzenia

passat po uderzeniu został wybity z toru jazdy na przeciwny pas ruchu i uderzył w opla – opisuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Passatem kierowała 59-letnia mieszkanka gminy Adamów, oplem – 47-latek z gminy Krasnobród. Załogi karettek pogotowia przewiozły ich do szpitala. Do szpitala trafiła również 19-latkę. Po badaniach okazało się, że obrażeń doznał kierujący oplem, natomiast obie kierujące z wypadku wyszły z niego bez obrażeń.

Kierujący byli trzeźwi. Mundu-

rowi zatrzymali dowody rejestracyjne trzech pojazdów z uwagi na powstałe w nich uszkodzenia. Volkswagen, którym kierowała 19-latkę, został odholowany i zabezpieczony do czynności procesowych.

– Ponieważ istniało podejrzenie, że do zdarzenia mógł przyczynić się wadliwy stan techniczny auta. Policjanci stwierdzili, bowiem nieprawidłowości w układzie hamulcowym oraz stanie opon pojazdu – podsumowuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Bilgoraj
tel. 572 480 201

NOWA LOKALIZACJA

budynek starego pogotowia przy 3 maja

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Bilgoraj, ul. Kościuszki 77

(obok apteki przy dworcu)

Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰

Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa WolaCENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE

ul. Kościuszki 50

ul. Kościuszki 18

ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33

luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG
- Kardiolog dziecięcy

lek. med. Tomasz Ziółkowski

Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki

w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca

w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęćtel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)Odpowie za uszkodzenie
drzwi sklepowych. Trafił do
szpitala pijany i pokaleczony

Mężczyzna wybił szybę, powodując straty w kwocie 1000 zł

O uszkodzeniu szyby w drzwiach sklepu w Zamościu przy ulicy Piłsudskiego policja dowiedziała się w piątek (6 września).

– Przed sklepem funkcjonariusze zastali ekspedientkę i właścicielkę sklepu. Kobiety wyjaśniły, że chwilę wcześniej nieznany mężczyzna próbował ukraść ze sklepowych półek towar. Widząc to, zareagowały. Zamknęły na klucz drzwi, uniemożliwiając mężczyźnie wyjście ze sklepu i zadzwoniły pod numer alarmowy 112. Wtedy mężczyzna ciężarem swojego ciała wybił szybę w drzwiach i uciekł – informuje aspirant sztabowy Do-

rota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu. – Po uzyskaniu od kobiet rysopisu mężczyzny policjanci rozpoczęli poszukiwania. Niespełna godzinę później policjanci Wydziału Patrołowo – Interwencyjnego na ulicy Sadowej zauważyli mężczyznę, który wyglądem i posiadanymi obrażeniami ciała pasował do rysopisu sprawcy uszkodzenia szyby.

Był nim 33-letni mieszkaniec Zamościa z licznymi skaleczeniami. Na miejsce wezwano załogę karetki pogotowia, która przewiozła go do szpitala, gdzie została mu udzielona pomoc medyczna. Mężczyzna nie wymagał dalszej hospitalizacji i po wypi-

saniu ze szpitala został osadzony w policyjnym areszcie. 33-latek w organizmie miał prawie 1,5 promila.

Zatrzymany w sobotę (7 września) po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut umyślnego uszkodzenia drzwi wejściowych do sklepu poprzez wybięcie w nich szyby. Wartość strat właściciela sklepu oszacowała wstępnie na kwotę około 1000 złotych.

Ten, kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdadną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Joanna Niecko

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Bilgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Bilgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny: pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnobrzeg, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny: pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

Auto na parkingu
potrąciło kobietę
z dzieckiem

We wtorek (10 września) w Zamościu na ulicy Lwowskiej doszło do potrącenia kobiety z dzieckiem. Miało to miejsce na parkingu galerii handlowej.

– Policjanci ruchu drogowego ustalili, że kierujący toyotą, wyjeżdżając z jednej z alejek parkingowych, nie zatrzymał się przed idącą tamtędy kobietą z kilkuletnim dzieckiem. Samochód uderzył w pieszę. 44-letnia kobieta i 5-letnia dziewczynka zostały zabrane do szpitala. Z przeprowadzonych badań wynika, że kobieta doznała niezagrażających jej zdrowiu ogólnych potłuczeń, a dziecku nic się nie stało – opisuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Kierowca był trzeźwy. 44-latek za spowodowanie kolizji otrzymał mandat w wysokości 2500 złotych.

Joanna Niecko

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Tu wybrali już nowych sołtysów



Sławomir Morzydusza przynajmniej do 2029 roku będzie najważniejszym człowiekiem w Zastawiu



Bolesław Oleszek cieszy się największym zaufaniem mieszkańców wioski Zagrody



W Kondratkach na zebranie sołeckie przyszło 17 osób. Na sołtysa wybrali Dorotę Bielak

W gminie Goraj trwają wybory sołtysów. W kilku miejscowościach mieszkańcy już się określili i wskazali swoich faworytów.

Tak jest m.in. w sołectwach: Zastawie, Zagrody i Kondraty. Poznajcie najważniejszych ludzi w każdej z tych wiosek.

Jako pierwsi głosowali mieszkańcy Zastawia. W zebraniu uczestniczyło 43 osoby, czyli 10 proc. wszystkich

mieszkańców, którzy wybrali sołtysa i radę sołecką na kadencję 2024-2029. W Sołectwie Zastawie sołtysiem został Sławomir Morzydusza. W skład Rady Sołeckiej wchodzi: Blacha Marcin, Jamroży Wiesław, Swatowska Agniesz-

ka, Kondrat Krzysztof, Gąbka Leszek.

W Zagrodach w zebraniu uczestniczyło 61 osób, czyli 11 proc. uprawnionych do głosowania mieszkańców wioski. Do 2029 roku sołtysiem będzie Bolesław Oleszek. Do

Rady Sołeckiej weszli: Ewelina Furmaga, Karolina Kowal, Dorota Chorębała i Anna Maksim.

Nowe idzie też w Kondratkach. Tu na zebranie przyszło jednak 17 osób, co stanowiło 10 proc. wszystkich mieszkań-

ców wsi. Sołtysiem została Dorota Bielak, natomiast w skład Rady Sołeckiej wchodzi: Tomasz Kaproń, s. Edwarda oraz Marian Kondrat.

Tomasz Zalewa

Do Turobina przyjechali patrioci z całego powiatu



VIII Festiwal Piosenki Patriotycznej w Turobinie

Za nami VIII Festiwal Piosenki Patriotycznej w Turobinie. Choć pogoda pokrzyżowała nieco plany i trzeba było przenieść występy ze stadionu do miejscowej remizy, wykonawcy z całego powiatu, wystąpili i zaprezentowali się zgodnie z planem.

- Jesteśmy wierni tradycji, prezentujemy utwory, które

opowiadają, albo są związane z najważniejszymi wydarzeniami historycznymi naszego kraju i chcemy edukować tych najmłodszych mieszkańców, także poprzez śpiewanie piosenek patriotycznych - mówi burmistrz Andrzej Kozina.

Tomasz Zalewa



Frampol zaprasza mieszkańców na zajęcia

OFERTA ZAJĘĆ

Zajęcia taneczne
Anna Oleszczak-Karp
Mini TWIST dla dzieci 5 - 8 lat (max 20 osób)

Młodzieżowa Grupa Tańca TWIST (max 20 osób)
Dzieci/Młodzież 9+ (grupa reprezentatywno-konkursowa)
-młde widziane doświadczenie taneczne-

Doradzi „Mikrończy Tańca” (max 20 osób)
Grupa tańca towarzyskiego i latino solo

Zajęcia plastyczne
Beata Kapica
Gr. I dla dzieci 5 - 7 lat (max 15 osób)
Gr. II dla dzieci 8 - 11 lat (max 15 osób)

Zajęcia wokalne
Krzysztof Jasieński
Studio Piosenki
dla dzieci i młodzieży
-kontakt indywidualny z instruktorem-

Chór „na ludową nutę”
Agata Łuczyn
Dzieci i młodzież 8+ (max 15 osób)

Chór Seniorów „Kwiaty Jesieni”
Kazimierz Oszust
Zajęcia wokalne dla dorosłych

Chór Parafii i MGOK
Ewelina Wójcik
Zajęcia wokalne dla dorosłych

Zajęcia teatralne Nowa forma!
Monika Rożek
Dla dzieci i młodzieży 8+ (max 15 osób)

Grupa dziesiętna Nowa forma!
Paulina Kwapiś-Kuna
Dla dzieci i młodzieży 8+ (max 15 osób)

Taniec Towarzystwa (zajęcia płatne)
Top-Art Lublin
Dla dzieci i młodzieży
Szczegółowe informacje
i zapisy pod numerem
tel. 790208856 u p. Rafała Szpyt

ZACHĘCAMY DO ZAPISÓW NA ZAJĘCIA W MGOK FRAMPOL W SEZONIE 2024/2025

ZAPISY TRWAJĄ DO 30 WRZEŚNIA!

ZAJĘCIA ROZPOCZYNAJĄ SIĘ OD 1GO PAŹDZIERNIKA

Ilość miejsc ograniczona!
Będą prowadzone listy rezerwowe.

84 665 75 59

facebook.com/frampolMGOK

https://mgok-frampol.pl/

domkulturyframpol@wp.pl

ul. Nowa 3, 23-440 Frampol

Do końca września można się zapisywać na zajęcia organizowane przez MGOK we Frampolu

Do końca września można się zapisywać na zajęcia organizowane przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury we Frampolu. Czekają grupy wokalne, pla-

styczne, teatralne, ale są też trzy chóry. Zajęcia ruszają od 1 października.

Tomasz Zalewa

BIL

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Szkoła oficjalnie otwarta po remoncie



Otwarcie wyremontowanej szkoły w Różanów Drugim



Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różanów Drugim (gm. Tarnogród) oficjalnie otwarta po kompleksowym remoncie. Co się zmieniło? Jak prezentuje się teraz placówka? Sami oceńcie.

Tomasz Zalewa



Radny wojewódzki ma fuchę w gminie. Wygrał konkurs



Grzegorz Wróbel był już sekretarzem Obszy do 2021 roku. Później poszybował wyżej, został prezesem Fabryki Cukierków Pszczółka i wiceprezesem Zamojskich Zakładów Zbożowych

Grzegorz Wróbel, radny Sejmiku Województwa Lubelskiego (PiS), został właśnie sekretarzem w Urzędzie Gminy Obsza. Informację o wynikach naboru na wolne stanowisko urzędnicze potwierdził burmistrz Andrzej Placek.

– Pan Grzegorz Wróbel spełnia wszystkie wymagania

zawarte w ogłoszeniu o naborze na stanowisko sekretarza gminy. Kandydat posiada wiedzę, kwalifikacje, wieloletnie doświadczenie zawodowe oraz predyspozycje osobowościowe gwarantujące prawidłowe wykonywanie powierzonych obowiązków na stanowisku sekretarza gminy – uzasadnia wybór wójta Obszy.

Tomasz Zalewa

Co robią z drzewami w Obszy?



Ogólnopolska akcja „Przytul się do drzewa” w Obszy

Takich obrazków jak w Obszy zbyt wiele nie ma. Uczniowie oddziału przedszkolnego oraz klas I-III wzięli udział w ogólnopolskiej akcji „Przytul się do drzewa”. Kampania ma zwrócić uwagę tych najmłodszych na bezpieczne i mądre

poruszanie się po lasach, edukuje także, kiedy nieświadomie można doprowadzić do pożaru.

– Pokażmy, że kochamy nasze polskie lasy i chronimy je przed powstawaniem pożarów – przekazują najmłodsi mieszkańcy Obszy.



Ogólnopolska akcja „Przytul się do drzewa” w Obszy



Ogólnopolska akcja „Przytul się do drzewa” w Obszy

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

O Józefowie usłyszą teraz we Włoszech?



Goście z Włoch poznali m.in. kulinarne smaki gminy Józefów

Możliwe, że w o Józefowie wkrótce dowiedzą się we Włoszech. A przynajmniej ci, którzy jeżdżą rowerami. Włoska dziennikarka z magazynu internetowego *ciclismo.it* - Raffaella Cegna, wraz z fotografem, przez dwa dni gościła w naszej gminie. Zobaczymy czy i jakie będą tego efekty.

Celem wizyty było zapoznanie się ze szlakami rowerowymi Roztocza, a w szczególności gminy Józefów. W roli przewodników dziennikarce towarzyszyli członkowie Stowarzyszenia Józefowska Kawaleria Rowerowa, prezentując walory przyrodnicze, krajobrazowe i kulturowe tej części Roz-

tocza, tj. - rezerwat: „Szum”, „Czarowe Pole” i „Nad Tanwią”, Roztoczański Park Narodowy, miasta Józefów i Zwierzyniec oraz kamieniołomy na Szlaku Geoturystycznym Roztocza Środkowego - w Józefowie i Hucie Różanieckiej.

Z materiałem opracowanym przez Raffaellę Cegna podczas pobytu na Roztoczu będzie się można zapoznać na stronie *www.ciclismo.it*

Przyjazd dziennikarki zorganizowała Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna we współpracy z Zagranicznym Ośrodkiem Polskiej Organizacji Turystycznej w Rzymie, a sam pobyt w Józefowie - burmistrz Józefowa Roman Dziura.

Tomasz Zalewa



Wizyta włoskich dziennikarzy przełoży się na jeszcze większe zainteresowanie turystów Józefowem?



Goście z Włoch odwiedzili m.in. kamieniołomy, rezerwat i przetestowali trasy w Nadleśnictwie Józefów

Oni też mają swój festiwal



Przeгляд Piosenki Turystycznej dla Osób z Niepełnosprawnością „Józefowska Nutka”

Po raz drugi w malowniczym Józefowie odbył się przegląd piosenki turystycznej. Na scenie przy zalewie wystąpili wyjątkowi artyści, bo to osoby z niepełnosprawnością. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie na Rzecz Pomocy Rodzinie „Podaj Dłoń”, które we współpracy z Warsztatami Terapii Zajęciowej w Józefowie stworzyło niesamowitą atmosferę.

Tomasz Zalewa



Strzały przy stawach w Aleksandrowie

Przy stawach w Aleksandrowie poruszenie i strzały. Uspokajamy. Wszystko pod kontrolą. Zarząd miejscowego Koła Łowieckiego „Jeleń” uprzedził właśnie mieszkańców o swoich planach.

Na 21 września (sobota) myśliwi z Aleksandrowa zaplanowali polowanie na kaczki. Strzelać będą w obwodzie łowieckim numer 297, czyli właśnie w okolicach miejscowych stawów. Przypomnijmy, że w Polsce można polować na 13 gatunków ptaków. Sezon polowań ustalony jest dla każdego gatunku oddzielnie. Od 15 sierpnia myśliwi mogą strzelać do gołębi grzywaczy, a łowy na kaczki, łyski, słonki, jarząbki i gęsi zaczynają się na początku września.

Temat polowania na ptaki powraca zresztą od lat. Niektóre organizacje ekologiczne

postulują wprowadzenie moratorium na polowania na ptaki. Koalicja Niech Żyją! proponuje moratorium na polowania na wszystkie dzikie ptaki.

- Uważamy, że zakaz polowania na cztery gatunki ptaków niewiele zmieni, ponieważ polowania na ptaki odbywają się w bardzo cennych siedliskach zwierząt, np. na terenie Natury 2000 i wpływają na cały ekosystem, płożą wszystkie zwierzęta, skracają czas żerowania, przyczyniają się do zmiany w strukturze płciowej, a nawet wpływają na zmianę tras migracyjnych - tłumaczy przyrodnicy. W Ministerstwie Klimatu i Środowiska powstaje zapowiadany od kilku miesięcy zespół, który ma pracować nad zreformowaniem zasad polowań. Na pierwszy ogień idą właśnie ptaki.

Tomasz Zalewa

Tak wygląda ołtarz w Górecku



Ołtarz w Górecku Kościelnym odzyskał pierwotny zielony kolor

Oficjalnie zakończyły się prace przy konserwacji ołtarza bocznego w kościele św. Stanisława BM w Górecku Kościelnym (gm. Józefów). Komisja pozytywnie oceniła prace, które zostały wykonane. Ołtarzowi został przywrócony pierwotny kolor - zielony. Odrestaurowano figury oraz

obrazy. W ołtarzu znajdują się obrazy MB z Dzieciątkiem, św. Franciszka i św. Barbary. Koszt prac to 223 614 zł dofinansowany z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Tomasz Zalewa

ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

ZA HORYZONTEM są od dziesięciu lat



Zespół ZA HORYZONTEM od dziesięciu lat działa w Zawadkach

Wieś Zawadka w gminie Księżpol. Dziesięć lat temu powstał tu zespół ZA HORYZONTEM. Przetrwiał, istnieje do dziś, na koncie ma nawet nagrany teledysk i już zaprasza na jubileuszowy koncert.

Był październik 2013 roku, kiedy mieszkańcy Zawadki zebrał się i postanowili założyć zespół. Grupę nazwali ZA HORYZONTEM i formalnie zadebiutowali podczas Gminnego Koncertu Kolęd i Pastorałek w styczniu 2014 roku.

Na przestrzeni dziesięciu lat zespół wielokrotnie uświetniał imprezy lokalne, gminne, ale również reprezentował Księżpol na szczeblu powiatowym

i wojewódzkim. ZA HORYZONTEM kilkakrotnie zdobywał nagrody bądź wyróżnienia w wydarzeniach, takich jak m.in.: Powiatowy Festiwal Pieśni Ludowej, Festiwal Piosenki Transgranicznej o Rostoczu, czy Tytoniaki w Łukowej. Repertuar zespołu to pieśni ludowe, folkowe, tradycyjne przyspiewki weselne, pieśni biesiadne, patriotyczne i religijne, a także muzykę rozrywkową. Grupa tworzy również autorskie utwory. Kierownikiem dziesięcioletniej formacji z gminy Księżpol jest Janusz Szczur, który pełni również funkcję instruktora muzycznego wraz z Mirosławem Skwarciem.

W 2020 roku zespół nagrał piosenkę wraz z teledyskiem. Utwór „Sarna” został nawet



Jubileuszowy koncert zespołu ZA HORYZONTEM został zaplanowany na 19 października w remizie w Zawadce

laureatem drugiej nagrody Rostoczańskiej Listy przebojów, a utwór był emitowany na antenie Katolickiego Radia Zamość.

Wkrótce okazja, żeby zobaczyć grupę na żywo. Na 19 paź-

dziernika (sobota) został zaplanowany jubileuszowy koncert. Jest połączony z Jesiennym Spotkaniem z Muzyką „Babie lato”, a wszystko w remizie OSP w Zawadce.

Tomasz Zalewa

Biszcza wybiera sołtysów

LP.	DATA ZEBRANIA	GODZINA ZEBRANIA	SOŁECTWO	MIEJSCE ZEBRANIA
1.	18.09.2024 r. (środa)	18.00	Gózd Lipiński	Szkoła Podstawowa w Goździe Lipińskim
2.	19.09.2024 r. (czwartek)	18.00	Bukowina I Bukowina II	Szkoła Podstawowa w Bukowinie
3.	20.09.2024 r. (piątek)	17.00	Biszcza I	Budynek GOKSiR W Biszczu
		18.30	Biszcza II	Szkoła Podstawowa w Biszczu

W Biszczu zebrania wiejskie potrwają do końca tygodnia

W sołectwach w powiecie biłgorajskim, trwają zebrania wiejskie, na których mieszkańcy wybierają sołtysów i rady sołeckie. To plan spotkań w gminie

Biszcza i w sołectwach: Biszcza I, Biszcza II, Bukowina I, Bukowina II oraz Gózd Lipiński.

Tomasz Zalewa

Gmina inwestuje w... stołówkę

Głodny uczeń to zły uczeń. Być może dlatego w Potoku Górnym niezwykle poważnie potraktowali szkolną stołówkę. Gmina Potok Górny wykorzystwała całość otrzymanego wsparcia finansowego z wieloletniego rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu” dotyczącego wspierania w latach 2024-2028.

Efekt jest taki, że zostało zakupione wyposażenie stołówek w szkole w Szyszkowie, które w dużym stopniu podniosło standard przygotowywanych posiłków dla uczniów z terenu Gminy Potok Górny. Jak czytamy, celem programu „Posiłek w szkole i w domu” jest wzmocnienie opiekuńczej funkcji szkoły podstawowej poprzez stworzenie warunków umożliwiających spożywanie przez uczniów posiłków w trakcie

pobytu w szkole.

Uczniowie powinni zauważyć zmiany, bo jest całkiem sporo nowości. Zakupiony sprzęt to: piec konwekcyjno-parowy, patelnia elektryczna uchylna, witrina chłodnicza, kuchnia gazowa, stół ze zlewem, stół przyścienny z półką, napełniacz wlewka, bateria umywalkowa, pojemniki z polipropylenu, talerze płytke, głębokie, deserowe, kubki, noże, szafka wisząca, szafa magazynowa, mikser ręczny, pojemniki stalowe i do tego waga elektroniczna.

Całkowity koszt realizacji zadania wyniósł 100 tys. zł, w tym dofinansowanie z budżetu państwa w wysokości 80 tys. zł, wkład finansowy gminy to 20 tys. zł.

Tomasz Zalewa

Co za święto! Strażacy mają „setkę”



Stulecie OSP KSRR Biszcza I

Wyjątkowy dzień w Biszczu i to taki, który trafia się tylko raz na 100 lat. Miejskowa OSP KSRR Biszcza I świętowała stulecie istnienia. Druhowie wspólnie z mieszkańcami przemaszewali ulicami, była wspólna modlitwa i zasłużone wspólne świętowanie.

Tomasz Zalewa



Olimpiakos Tarnogród skarcił wicelidera. Tanew demoluje!

Olimpiakos Tarnogród. Tak nazywa się bohater tego weekendu w piłkarskiej klasie okręgowej. Podopieczni Tomasza Mazurka sprawili nie tyle niespodziankę co sensację, pokonując faworyzowaną Pogoń '96 Łaszczówka i to na jej boisku. Rekordowy wynik w Werbkowicach, a tam Tanew Majdan Stary strzeliła aż 11 goli!

Pogoń '96 Łaszczówka w tym sezonie nie przegrała jeszcze meczu i jest liderem, lub wiceliderem rozgrywek. Pewnie nie brała nawet pod uwagę, że może polec na własnym boisku i to z Olimpiakosem Tarnogród. Tymczasem goście, nie przypominają już zespołu z poprzednich rozgrywek, w tych trwających są nieobliczalni, a teraz sprowadzili na ziemię lidera i tu u niego w domu.

- Myślę, że kluczowe było to, że przy końcu pierwszej połowy nasz bramkarz obronił rzut krany. Zeszliśmy do szatni prowadząc 1:0 i to dodało nam wiary, że z Łaszczówki można przywieźć dobry wynik. Przed meczem pewnie bylibyśmy zadowoleni nawet z remisu, ale w przekroju całego spotkania ciężko zapracowaliśmy i zasłużyliśmy na zwycięstwo. Trzeba wyróżnić naszego bramkarza i Roberta Bodka, bo zagrali bardzo dobry mecz. Twardo stąpamy po ziemi, ale prawda jest



Piłkarze Olimpiakosu Tarnogród nie przestraszyli się faworyzowanych gospodarzy z Łaszczówki

taka, że w tym sezonie w końcu mamy szerszą kadrę i jest kim grać w tej lidze. Nie mamy tych problemów, żeby kombinować jak zebrać jedenastu ludzi na mecz. Teraz powinno być lepiej, bo wraca Paweł Nawrocki, który przebywał za granicą, dołączy do nas także jeden młody zawodnik z Łady Biłgoraj, osiemnastoletni Tomasz Kaczor. To da trenerowi większe pola manewru i jeszcze większą rywalizację o miejsce w składzie - mówi dumny wiceprezes Olimpiakosu Marcin Żmijan. Ostatecznie Pogoń przegrała z Olimpiakosem

1:2 (0:1). Bramki dla drużyny z Tarnogrodu zdobyli: Bodek (11' k) i Mazurek (85'). Humory dopisują też w Różańcu. W tej kolejce, lider okręgówki pewnie pokonał Omegę Stary Zamość 5:2 (2:1), choć to goście objęli prowadzenie w 20 minucie spotkania. Bramki dla Gromu zdobyli: Kaproń (25' k, 51', 61'), Kwiatkowski (51'), Hanas (90').Prawdziwy festiwal strzelecki urządziła sobie siódmej kolejce - Tanew Majdan Stary. Podopieczni Bogdana Antolaka zdemolowali na wyjeździe outsidersa tabeli - Kryształ Werbkowice aż 11:0!

W ścisłej czołówce tabeli pozostają Błękitni Obsza, którzy wiozą jeden punkt po bezbramkowo zremisowanym meczu w Chodywańcach. I co ciekawe oba zespoły mówią po meczu o niedosyć. Na pierwsze zwycięstwo nadal czeka Olender Sól. W tej kolejce beniaminek przegrał na własnym boisku z Huczwa Tyszowce 0:2. W 60. minucie goście nie wykorzystali rzutu karnego, ale drugą jedenastkę zamienili na gola już w doliczonym czasie gry. W ósmej kolejce gospodarzami będą dwa



To jeden z bohaterów siódmej kolejki. Niezawodny Kamil Kaproń zdobył aż trzy bramki dla Gromu Różaniec w meczu z Omegą Stary Zamość



David Szponar bohaterem Olimpiakosu Tarnogród. Obronił rzut karny i mocno pomógł w sprawieniu wyjazdowej niespodzianki

nasze zespoły. Błękitni Obsza powoli dopisują trzy punkty za mecz z Kryształem Werbkowice, a Olimpiakos Tarnogród jako gospodarz, choć gościnnie korzysta ze stadionu w Różańcu, zagra z Grafem Chodywańce.

Tomasz Zalewa

Łada odpoczęła, ale wraca już w środę

Piłkarze Łady 1945 Biłgoraj pauzowali w tej kolejce IV ligi piłkarskiej. Ale nie oznacza to wcale dwóch tygodni przerwy od ligowych emocji. Już w środę o 16:30, w ósmej serii spotkań, biało-niebiescy podejmują Granit Bychawa i są faworytem tego spotkania.



W weekend piłkarze Łady mogli chwilę „poleżeć”. Już w środę wracają do walki o punkty w IV lidze

Po siedmiu kolejkach, podopieczni Marcina Zajęca są w ścisłej czołówce ligowej tabeli. Łada nie przegrała jeszcze meczu, ma cztery zwycięstwa, dwa remisy i zajmuje doskonale trzecie miejsce, ze stratą trzech punktów do lidera. Przy czym Stal Kraśnik ma rozegrany o jeden mecz więcej. W środę na stadionie przy ulicy Targowej będą wielkie apetyty na kolejne trzy punkty.

- Takie przerwy w trakcie

sezonu są dziwne, ale dobrze, że ta nasza przerwa nie trwała całe dwa tygodnie. To jest plus tej całej sytuacji. W meczu z Sygnałem, czwartą żółtą kartkę dostał Mateusz Wójtowicz, więc w meczu z Granitem nie zagra. Granit też całkiem dobrze punktuje w tym sezonie. Trener Dutkiewicz przechodzi proces z drużyną i ten zespół solidnie się

wzmocnił. Dołączył chociażby Maciej Skrzypek, z którym miałem okazję pracować - tłumaczy Marcin Zajęca.

W weekend, Granit przegrał na własnym boisku z beniaminkiem Sygnałem Lublin 1:3. Po siedmiu meczach, piłkarze z Bychawy zajmują 11 miejsce (dwa zwycięstwa, dwa remisy, trzy porażki), a kibice w Biłgoraju liczą,



Już w środę o 16:30 Łada 1945 Biłgoraj walczy o punkty w IV lidze piłkarskiej

że w środowe popołudnie goście nie poprawią swojej zdobyczy punktowej. Łada 1945 Biłgoraj - Granit Bychawa (środa, 18.09,

godzina 16:30, stadion przy ul. Targowej w Biłgoraju).

Tomasz Zalewa

IV LIGA

Wyniki 7. kolejki:

Granit Bychawa - Sygnał Lublin 1:3
Gryf Gm. Zamość - Kłos Gm. Chełm 0:0
Opolanin - Avia II Świdnik 3:2
Stal Kraśnik - Orleń Radzyń P. 3:0
Motor II Lublin - Janowianka 0:2
Tomasovia - Start Krasnystaw 1:0
Lublinianka - Hetman Zamość 2:0
Huragan - Górnik II Łęczna 0:2
Łada Biłgoraj - pauzowała

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Stal Kraśnik	7	17	13-2
2.	Lublinianka Lublin	6	16	17-5
3.	Łada 1 Biłgoraj	6	14	18-8
4.	Janowianka	7	13	16-8
5.	Tomasovia	6	11	14-6
6.	Orleń Radzyń	7	10	15-14
7.	Sygnał Lublin	6	10	14-14
8.	Start Krasnystaw	7	10	9-10
9.	Opolanin	6	9	7-10
10.	Hetman Zamość	7	8	7-11
11.	Granit Bychawa	7	8	12-16
12.	Avia II Świdnik	6	7	7-8
13.	Motor II Lublin	7	6	11-23
14.	Górnik II Łęczna	6	5	10-17
15.	Huragan	6	4	8-11
16.	Gryf Gm. Zamość	7	3	3-9
17.	Kłos Gmina Chełm	6	2	3-12

Zapowiedź 8. kolejki:

Łada - Granit (18.09, 16:30) Hetman - Huragan (18.09, 16:00) Start Krasnystaw - Lublinianka Lublin (18.09, 16:00) Janowianka - Tomasovia (18.09, 16:30) Orleń - Motor II (18.09, 16:00) Avia II - Stal Kraśnik (18.09, 16:00) Kłos Gmina Chełm - Opolanin (18.09, 16:30) Sygnał - Gryf (18.09, 17:00) pauzuje: Górnik II Łęczna

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 7. kolejki:

BKS Bodaczów - Olimpia Miączyn 2:2
Olender Sól - Huczwa Tyszowce 0:2
Andoria Mircze - Potok Sitno 3:3
Grom Różaniec - Omega Zamość 5:2
Victoria - Korona Łaszczów 0:0
Pogoń 96 - Olimpiakos Tarnogród 1:2
Graf Chodywańce - Błękitni Obsza 0:0
Kryształ - Tanew Majdan Stary 0:11

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Grom Różaniec	7	18	23-5
2.	Pogoń 96	7	14	18-5
3.	Błękitni Obsza	7	14	12-6
4.	Andoria Mircze	7	13	16-11
5.	Tanew	7	12	18-9
6.	Huczwa Tyszowce	7	12	16-9
7.	Victoria Łukowa	7	11	12-3
8.	Olimpiakos	7	11	12-14
9.	Potok Sitno	7	10	17-15
10.	Graf Chodywańce	7	10	6-5
11.	Omega Zamość	7	9	16-17
12.	Olimpia Miączyn	7	8	10-17
13.	Korona Łaszczów	7	8	6-13
14.	BKS Bodaczów	7	7	12-16
15.	Olender Sól	7	1	4-19
16.	Kryształ	7	0	1-35

Zapowiedź 8. kolejki:

Olimpia - Tanew (21.09, 16:00)
Błękitni Obsza - Kryształ (21.09, 15:00)
Olimpiakos - Graf (21.09, 15:00)
Korona - Pogoń 96 (21.09, 16:00)
Omega - Victoria (21.09, 16:00) Potok - Grom (21.09, 16:00) Andoria Mircze - Huczwa (21.09, 15:00) BKS Bodaczów - Olender Sól (21.09, 14:00)

Beniaminek z Księżpola wszedł tu z drzwiami

Piłkarze Relaxu Księżpol wygrali już czwarty mecz w piątej kolejce piłkarskiej klasy A. Beniaminek radzi sobie kompletnie bez re-spektu dla doświadczonych rywali i do lidera ligi traci tylko jeden punkt!

Tym razem piłkarze z Księżpola pojechali na wyjazdowy mecz z Igros Krasnobród i faworytem wcale nie byli. Miejscowi mogli tylko przecierać oczy. Skończyło się wygraną Relaxu 2:0 (1:0), po bramkach: Adama Sarzyńskiego (38') i Dawida Bedy (90').

- Cieszę się z wyników i postawy zespołu, ale podchodzimy do tego wszystkiego bardzo spokojnie i z chłodną głową. Chłopcy wiedzą na czym polega piłka nożna w klasie A, chcą grać, chcą trenować i są efekty. Każdy się czuje odpowie-



Słynny niemiecki trener Jurgen Klopp (z lewej) nie próbował jeszcze swoich sił w zamojskiej klasie A. Szkoleniowiec Relaxu Księżpol Piotr Jonak radzi sobie na razie wymiennie

dzialny za losy drużyny i nie chce nikogo wyróżniać bo pracują naprawdę wszyscy. Na treningach pojawia się po piętnastu ludzi, staramy się wyciągać wnioski z każdego meczu, poprawiać się i dlatego są takie wyniki. Ta liga naprawdę nie jest aż taka straszna, bo liczy się mentalność i pracowitość zawodników, a wtedy z każdym można skutecznie walczyć. Jaki mamy cel? Mamy swój cel, ale nie będziemy zdradzać. Staramy się wygrywać wszystko co się da. Jeśli nic nieprzewidzianego się nie wydarzy stać na na grę w czołówce tabeli - komentuje trener Relaxu Piotr Jonak. Cenne wyjazdowe zwycięstwo odniósł także do niedawna lider klasy A, Włóknarz Frampol. I to na trudnym terenie, bo na boisku Delti Nielisz:

-W ciężkich warunkach atmosferycznych i na trudnym boisku udało nam się zdobyć komplet

punktów. Mimo licznych sytuacji bramkowych, jedyny gol padł po samobójczym strzale zawodnika gospodarzy. Było to efektem świetnej indywidualnej akcji Michała Harkota. Wielkie brawa dla całej drużyny za walkę o każdą piłkę i pokazanie charakteru na trudnym terenie! - relacjonują działacze Włóknarza.

Udany wyjazd także dla Orionu Dereźnia. Piłkarze z gminy Biłgoraj wygrali wyjazdowy mecz z Szyszlą Tarnoszyn. 3:0 Po spadku z okręgówki nadal nie może odnaleźć się Metalowiec Goraj. Tym razem przegrał na wyjeździe z Orkanem Bełzec 0:4.

W weekend ciekawie powinno być w Dereźni, gdzie przyjeżdża lider ze Szczepieszyna. Piąty w tabeli Relax Księżpol podejmuje szóstą Deltę Nielisz, a we Frampolu zamelduje się Huragan Hrubieszów.

Tomasz Zalewa

Nie ma mocnych na rezerwy Łady

Cztery mecze i komplet 12 punktów! Tak grają piłkarze Łady 1945 II Biłgoraj, w piłkarskiej klasie B. W tej kolejce rezerwy czwartoligowca odnieśli cenne wyjazdowe zwycięstwo, pokonując Sokół Zwierzyniec 1:0, po bramce Stanisława Volkodawa. Na fotel wicelidera awansował Cosmos Józefów, który rozbił Wrzos Szyszków 5:0.



Drugi zespół Łady 1945 Biłgoraj z kompletem punktów pozostaje liderem piłkarskiej klasy B

Choć to dopiero czwarta kolejka sezonu, w klasie B powoli zaczyna się krystalizować czołówka. Jedynym zespołem bez porażki są na razie podopieczni Bartłomieja Kowalika z drugiej Łady. W najbliższy weekend rezerwy biało-niebieskich czeka prawdziwy test, bo do Biłgoraja przyjedzie drugi w tabeli Cosmos. Zespół z Józefowa rozbił w weekend Wrzos Szyszków 5:0, a jedną z bramek dla gospodarzy zdobył debiutujący

w zespole Daniel Luchowski. Piast Babice zremisował z KS Wola Różaniecka 1:1, a goście uratowali remis dosłownie w ostatnich sekundach. Bramkę bezpośrednio z rzutu wolnego zdobył Piotr Brzyski. W Aleksandrowie, Aleksandria poniosła drugą porażkę w rzędzie i trzecią w sezonie, przegrywając z Tarpanem Korców.

Tomasz Zalewa

Burmistrz zaskoczył klub z Biłgoraja



BKS Biłgoraj mocno i pozytywnie zaskoczony wizytą na treningu

Rzadko bo rzadko, ale takie historie też są w Biłgoraju. Na treningu BKS Biłgoraj, który odbył się na bocznym boisku OSiR, niespodziewanie pojawił się przedstawiciel burmistrza miasta. Ku zaskoczeniu młodych piłkarzy, wręczył zawodnikom drużyny nagrody w postaci bonu na sprzęt sportowy za godne reprezentowanie miasta i zwycięstwo w I lidze

wojewódzkiej trampkarzy starszych w sezonie 2023/24.

- Jako drużyna bardzo się cieszymy, że ktoś docenił nasze starania i ogromny trud chłopaków w ten sukces. Całej społeczności sportowej Biłgoraja życzymy żeby tych małych i dużych sukcesów było jak najwięcej - przekazuje BKS Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

MKS Biłgoraj zapowiada niespodziankę

Szczypiorniści MKS Biłgoraj przygotowują się do nowego sezonu. I dziewczęta i chłopcy rywalizowali w weekend na turnieju w Puławach.

Ostatecznie dziewczęta z Biłgoraja walczyły o dziewiąte miejsce przeciwko drużynie Roxy Lublin. MKS wygrał to spotkanie 19:12.

- Bardzo dobry mecz w naszym wykonaniu, nie ustępowaliśmy w obronie i graliśmy w ataku z fantazją. Cały turniej na ogromny plus dla naszych młodzieży, które mimo braku zwycięstwa w meczach grupowych pokazały się z fantastycznej strony, tylko nie znacznie ustępując silnym rywalom. A najlepszą zawodniczką drużyny została wybrana Milena Komada - przekazuje MKS Biłgoraj.

Nasi młodzi piłkarze ręczni kończą zmagania na szóstym miejscu, ulegając w ostatnim spo-



Piłkarze ręczni MKS Biłgoraj zajęli szóste miejsce na turnieju w Puławach

tkaniu Anilanie Łódź 10:17.

- Mimo walki starani i zaangażowania nie udało się wygrać. Kolejne doświadczenia zebrane, które mamy nadzieję zapoczną w meczach ligowych. Wśród chłopców nagrodę najlepszego zawodnika drużyny zgarnął Szymon Blacha - relacjonuje nasz klub.

- Szykuje się wielka niespodzianka i dla niektórych to będzie

pewnie spore zaskoczenie. Szczegóły przekazemy w najbliższych dniach, ale myślę, że ta wiadomość ucieszy kibiców piłki ręcznej z powiatu biłgorajskiego - zapowiada trener Mateusz Trześniowski. Więcej w kolejnym wydaniu „Nowej Gazety Biłgorajskiej”.

Tomasz Zalewa

KLASA A

Wyniki 5. kolejki:

Orzeł Terespol - Unia Hrubieszów 3:3
Igro Krasnobród - Relax Księżpol 0:2
Delta Nielisz - Włóknarz Frampol 0:1
Huragan - Sparta Wożuczyn 9:0
Szyszlą Tarnoszyn - Orion Dereźnia 0:3
Roztocze - Sparta Łabunie 4:0
Orkan Bełzec - Metalowiec Goraj 4:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Roztocze	5	13	17-3
2.	Włóknarz Frampol	5	12	13-4
3.	Sparta Łabunie	5	12	17-7
4.	Orkan Bełzec	5	12	16-7
5.	Relax Księżpol	5	12	11-6
6.	Delta Nielisz	5	9	20-10
7.	Igro Krasnobród	5	9	12-7
8.	Orion Dereźnia	5	9	12-12
9.	Huragan	5	6	16-6
10.	Metalowiec Goraj	5	4	4-17
11.	Sparta Wożuczyn	5	3	3-20
12.	Orzeł Terespol	5	1	5-15
13.	Unia Hrubieszów	5	1	8-21
14.	Szyszlą Tarnoszyn	5	0	2-21

Zapowiedź 6. kolejki:

Unia - Metalowiec (22.09, 16:00)
Sparta - Orkan (22.09, 14:00)
Orion - Roztocze (22.09, 15:00)
Sparta - Szyszlą (22.09, 14:00)
Włóknarz - Huragan (22.09, 16:00)
Relax - Delta Nielisz (22.09, 16:00)
Orzeł Terespol - Igros (21.09, 16:00)

KLASA B

Wyniki 4. kolejki:

Cosmos Józefów - Wrzos Szyszków 5:0
Piast Babice - KS Wola Różaniecka 1:1
Alwa - Huragan Chmielek 1:0
Aleksandria - Tarpan Korców 1:4
Sokół - Łada 1945 II Biłgoraj 0:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Łada II Biłgoraj	4	12	8-2
2.	Cosmos Józefów	4	9	11-3
3.	Piast Babice	4	7	6-3
4.	Wola Różaniecka	4	7	7-6
5.	Sokół Zwierzyniec	4	6	6-2
6.	Tarpan Korców	4	6	10-7
7.	Alwa Brody Małe	4	3	3-12
8.	Huragan	4	3	2-6
9.	Aleksandria	4	3	2-9
10.	Wrzos Szyszków	4	3	4-9

Zapowiedź 5. kolejki:

Łada II - Cosmos (22.09, 11:00)
Tarpan - Sokół (21.09, 16:00)
Huragan - Aleksandria (22.09, 13:30)
Wola Różaniecka - Alwa (21.09, 16:00)
Wrzos Szyszków - Piast (22.09, 14:00)

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się w Nowej Gazecie Biłgorajskiej.

Zapraszamy do współpracy.
TOMASZ ZALEWA
791 132 007

Próbuja ożywić biłgorajskie miasteczko. Efekt?

Za nami kolejne podejście do Miasteczkowego Dnia Handlowego w Biłgoraju. Bo w Miasteczku na Szlaku Kultur Kresowych próbują różnymi sposobami ożywić to miejsce.

- Głównym celem jest wyprzedaż rzeczy używanych oraz promocja lokalnych działalności gospodarczych - tłumaczą pomysłodawcy. Póki co wielkich tłumów jeszcze nie widać. Albo Biłgoraj był zaspany i wylizywał się z ran po sobocie, albo ma już dość wyprzedaży i potrzebuje jednak czegoś innego. Chętnie poznamy Wasze zdanie i pomysły: nowa@gazetabiłgoraj.pl. A w niedzielę w biłgorajskim miasteczku było tak.

Tomasz Zalewa



Miasteczkowy Dzień Handlowy w Biłgoraju



Rowerzyści z powiatu nie zawiedli



VI Maraton MTB po Ziemi Biłgorajskiej



Nad zalewem Bojary i w okolicach, odbyła się VI edycja Maratonu MTB po Ziemi Biłgorajskiej. Ci najtwardsi mieli do pokonania 35 kilometrów, młodszy i nieco mniej doświadczeni rowerzyści rywalizowali na krótszych trasach. Choć słowo rywalizacja jest tu jednak mniej

ważne, bo najważniejszy był sam udział. Organizatorem wydarzenia było Biłgorajskie Stowarzyszenie Kolarzy BSK Miód Kozacki. I nie brakuje takich, dla których niedziela w łóżku czy przed telewizorem, nie są wcale najważniejsze.

Tomasz Zalewa

